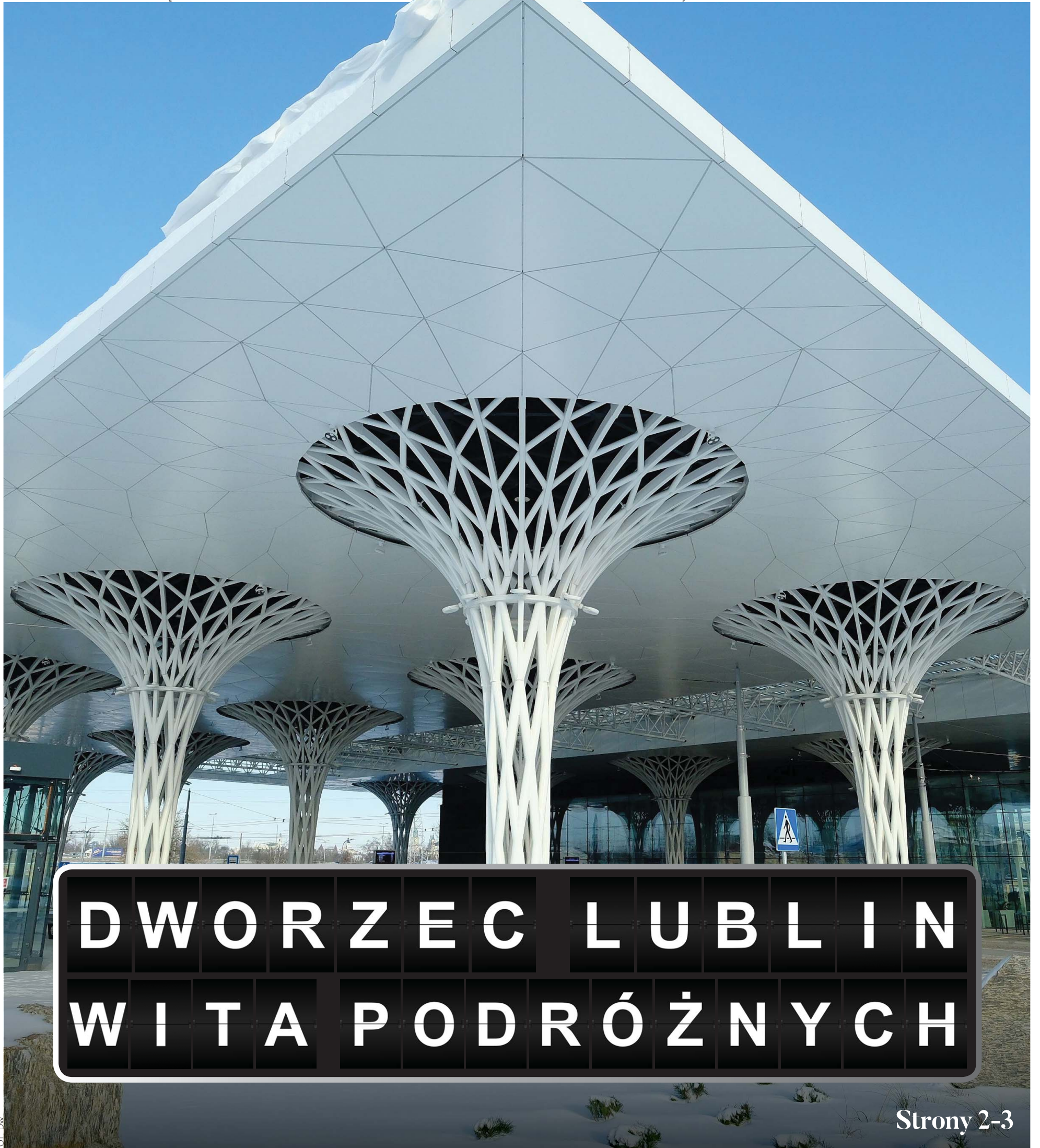




DWORZEC LUBLIN  
WITA PODRÓŻNYCH

**340**

milionów złotych to koszt całej inwestycji, wraz z przebudową układu drogowego wokół nowego dworca. Blisko 194 mln zł wyniosło unijne dofinansowanie

**1**

złoty to opłata dla przewoźników za jednorazowe zatrzymanie pojazdu na Dworcu Lublin. Taka stawka ma obowiązywać do końca sierpnia, później wzrośnie do 2 złotych

**22**

ozdobre filary o kształcie nawiązującym do gałęzi drzew tworzą konstrukcję podtrzymującą dach obiektu. Powstały w zakładach Grant w Ostrowcu Świętokrzyskim

**1500**

ton ważyło samo zadaszenie

**174**

miejsca postojowe znajdują się w garażu podziemnym pod budynkiem

**12**

linii komunikacji miejskiej dojeżdża bezpośrednio do nowego dworca

# DWORZEC LUBLIN

O 1.05 w nocy miał odjechać pierwszy autobus z Dworca Lublin. Dziś w sumie zaplanowanych jest o wiele więcej kursów, które mogą korzystać podróżni. W ten weekend

**Tomasz Maciuszczak**

**T**o największa i najważniejsza miejska inwestycja ostatnich lat. Budowa Dworca Lublin, zwanego również metropolitalnym, pierwotnie miała zakończyć się w lipcu ubiegłego roku. Ostatecznie opóźniła się o 15 miesięcy. Pochłonęła też blisko 100 mln zł więcej, niż planowano. Ostateczny koszt, razem z przebudową układu drogowego wokół obiektu przekroczył 340 mln zł. Ponad 194 mln zł wyniosło unijne dofinansowanie.

## Pierwszy kurs na Ukrainę

Pierwszym kursem z Dworca Lublin miał być zaplanowany na godz. 1.05 dzisiejszej nocy odjazd autobusu firmy FlixBus do Charkowa.

– Pierwszego dnia wykonanych ma zostać ok. 170 kursów. Ta liczba może się dynamicznie zmieniać. Bazujemy tu tylko i wyłącznie na informacjach od przewoźników. Część z nich otrzymała już stosowne pozwolenia, inni są w trakcie ich uzyskiwania – usłyszeliśmy wczoraj przed południem od Moniki Fisz z Zarządu Transportu Miejskiego. Według jej zapowiedzi, w ciągu dnia miała zacząć działać strona internetowa dworca (dworzec.lublin.eu) z pełnymi rozkładami. Kiedy zamykaliśmy to wydanie, wciąż nie została uruchomiona.

Jak informuje ZTM, na tę chwilę dostępnych ma być ok. 70 kierunków, a docelowo mają przenieść się tu wszyscy przewoźnicy, którzy aktualnie wykonują kursy w dworca przy al. Tysiąclecia. Dla przykładu, wspomniany Flixbus w najbliższym czasie planuje odjazdy z obu lokalizacji.

## Bez przechowalni

Dworzec Lublin to trzykondygnacyjny budynek o powierzchni użytkowej 18 tys. mkw. W podziemnym parkingu jest miejsce dla 174 samochodów. W obiekcie, przynajmniej na

razie, nie będzie przechowalni bagażu. ZTM dwukrotnie ogłaszał przetarg na uruchomienie takiego punktu, ale za każdym razem nie było chętnego do realizacji takiej usługi.

– Będziemy prowadzić procedurę do skutku, być może w zmienionej formule – mówi Monika Fisz. I zapowiada wprowadzenie rozwiązania tymczasowego w tym zakresie, ale na razie nie informuje o szczegółach.

Dworcu Lublin. Przygotuje je lubelska firma Premium Outdoor, która złożyła najtańszą z czterech ofert w ogłoszonym w tej sprawie przetargu.

W sobotę i niedzielę w godz. 12-18 na dworcu będzie można spotkać m.in. komików z grupy Poławiacze Perel ze specjalnym programem. Poprowadzą oni dworcowy radiowęzeł, prze-

tanecznego UDS oraz łączącej taniec, akrobatykę i gimnastykę grupy Perelki Tytanów. W sobotę o godz. 17 zaplanowano koncert Łukasza Jemioły i Tomasza Delmaczyńskiego, którzy za-

W porę udało się natomiast rozstrzygnąć inne przetargi dotyczące funkcjonowania dworca. I tak, 1 mln 840 tys. zł będzie kosztowało jego roczne sprzątanie. Zajmie się tym miejska spółka MKK. Niespełna 600 tys. zł wyniesie koszt ochrony obiektu. Takie zlecenie do połowy lipca otrzymała firma Ekotrade z Warszawy i Ekotrade Silesia z Siemianowic Śląskich.

## Dni Otwarte

137,5 tys. zł pochłonie z kolei organizacja zaplanowanych na ten weekend Dni Otwartych na

prowadzą też zawody sportowe dla podróżnych. Po budynku i jego okolicy oprowadzą miejscy przewodnicy, a zwiedzanie będzie możliwe także w formie mobilnej, z pokładu komunikacji miejskiej. Podczas Dni Otwartych prezentowana będzie także flota lubelskiego taboru, od zabytkowych po nowoczesne autobusy i trolejbusy.

W ramach wydarzenia przewidziano też pokazy sztukmistrzów, czy występy zespołu

prezentują autorski repertuar z wykorzystaniem elektroniki. W niedzielę o godz. 12 Łukasz Jemioła wystąpi w duecie z Pawłem Błędowskim. Muzycy wykonają własne piosenki oraz utwory m.in. zespołu The Beatles.

Wśród sobotnio-niedzielnych atrakcji znajdą się także warsztaty i zabawy dla najmłodszych oraz konkursy z nagrodami.

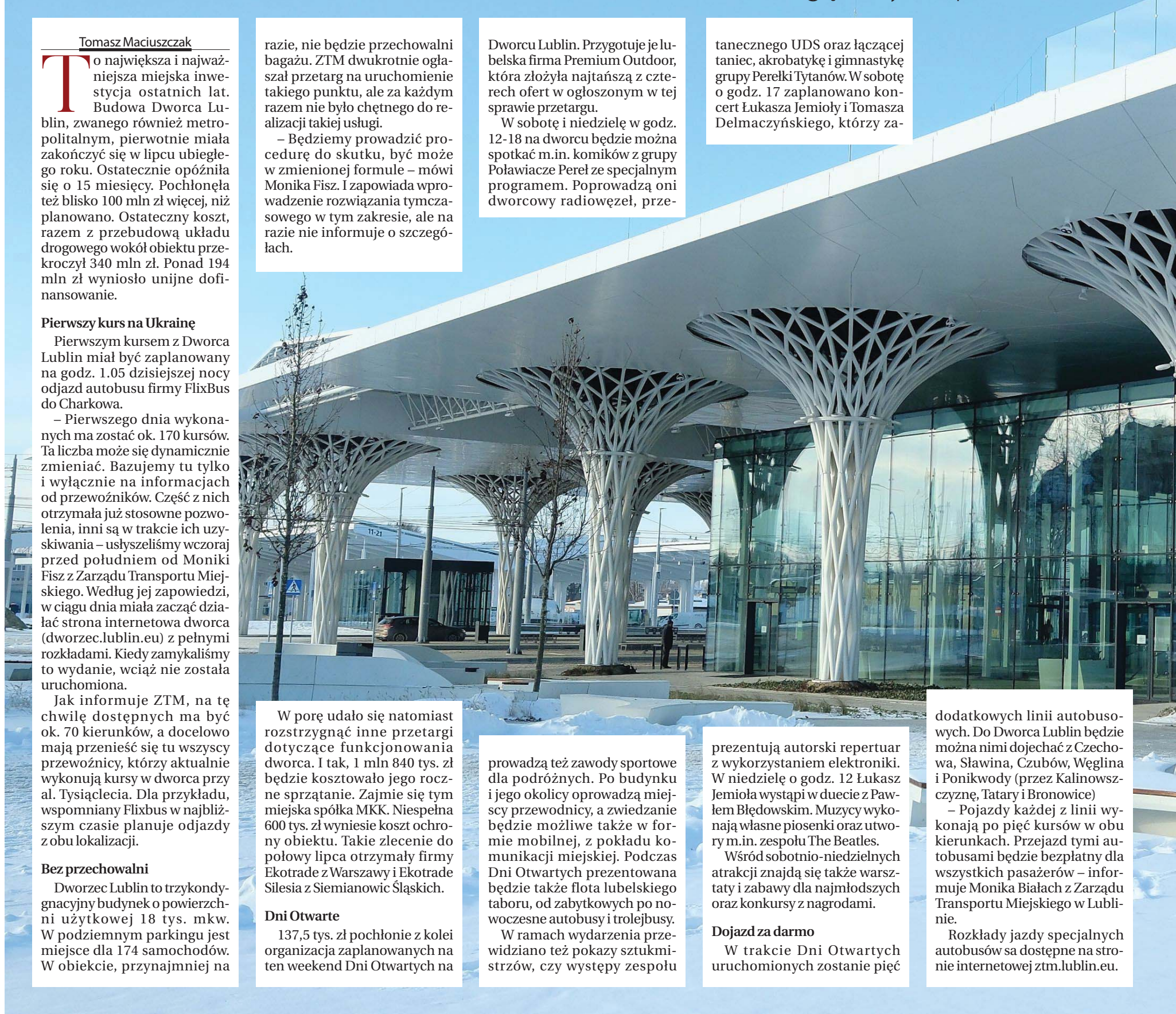
## Dojazd za darmo

W trakcie Dni Otwartych uruchomionych zostanie pięć

dodatkowych linii autobusowych. Do Dworca Lublin będzie można nimi dojechać z Czekowa, Sławina, Czubów, Węglina i Ponikwody (przez Kalinowszczyznę, Tatary i Bronowice)

– Pojazdy każdej z linii wykonają po pięć kursów w obu kierunkach. Przejazd tymi autobusami będzie bezpłatny dla wszystkich pasażerów – informuje Monika Białach z Zarządu Transportu Miejskiego w Lublinie.

Rozkłady jazdy specjalnych autobusów są dostępne na stronie internetowej ztm.lublin.eu.



**18 000**

metrów kwadratowych to powierzchnia użytkowa dworcowego budynku

**15**

miesięcy wyniosło opóźnienie w zakończeniu prac budowlanych

**141 000**

złotych kosztowało wykonanie i montaż neonu z napisem „Dworzec Lublin”, jaki zawisł na dworcowym budynku

**31 000**

krzewów, pnączy, bylin i traw ozdobnych posadzono na terenie całej inwestycji

**1300**

metrów ścieżek rowerowych wykonano wokół obiektu

**53**

to liczba stanowisk dla autobusów dla komunikacji regionalnej, dalekobieżnej i międzynarodowej, jakie powstały na nowym dworcu

# WITAJĄ PODRÓŻNYCH

k. 170 kursów. Po kilkunastomiesięcznym opóźnieniu z nowego obiektu przy ul. Dworcowej w końcu weekend odbędą się tam Dni Otwarte



## DWORZEC LUBLIN. KALENDARIUM

- Luty 2013 – Rada Miasta daje zielone światło do rozpoczęcia negocjacji z samorządem województwa w sprawie wykupienia od spółki PKS Wschód gruntów u zbiegu ul. Dworcowej, Młyńskiej i Gazowej, na których znajduje się Dworzec Południowy PKS
- Czerwiec 2013 – finalizacja transakcji. Nieruchomość kosztowała 2,67 mln złotych
- Kwiecień 2018 – prezentacja projektu nowego dworca
- Grudzień 2019 – otrzymanie pozwolenia na budowę
- Luty 2020 – ogłoszenie przetargu na realizację inwestycji
- Grudzień 2020 – podpisanie umowy na budowę z firmą Budimex, która czas na wykonanie prac ma do 29 lipca 2022 roku.
- Luty 2021 – rozpoczęcie prac budowlanych
- Marzec 2022 – Budimex prosi o dodatkowe 11 miesięcy na ukończenie prac. Dostaje czas do 28 lutego 2023 roku
- Październik 2022 – wykonawca sygnalizuje możliwość kolejnego opóźnienia
- Luty 2023 – miasto podaje kolejny termin ukończenia inwestycji. Wykonawca dostaje czas na ukończenie prac do 15 maja
- Maj 2023 – kolejne wydłużenie terminu, tym razem do 20 października
- Październik 2023 – zakończenie budowy
- Grudzień 2023 – odebranie pozwolenia na użytkowanie



## TRASY DODATKOWYCH LINII:

**DL1** - Paderewskiego - Choiny - El-snera - al. Kompozytorów Polskich - al. Smorawińskiego - Popieluszki - al. Długosza - Al. Raclawickie - Lipowa - al. Piłsudskiego - Dworzec Lublin.

**DL2** - Zbożowa - Sławinkowska - Willowa - Ducha - al. Sikorskiego - Popieluszki - al. Długosza - Al. Raclawickie - Lipowa - al. Piłsudskiego - Dworzec Lublin.

**DL3** - Gęsia - Jana Pawła II - os. Widok - Jana Pawła II - Nadbystrzycka - Muzyczna - Stadionowa - Dworzec Lublin.

**DL4** - Węglin - al. Kraśnicka - Roztocze - Orkana - Armii Krajowej -

Bohaterów Monte Cassino - Zana - Filaretów - Głębocka - Muzyczna - Stadionowa - Dworzec Lublin.

**DL5** - Węglarza - al. Spółdzielczości Pracy - al. Andersa - Mełgiewska - Gospodarcza - al. Witosa - Krańcowa - Droga Męczenników Majdanka - Wolska - pl. Bychawski - Dworzec Lublin.

## Między dworcami także za darmo

Od ostatniego poniedziałku na przystankach przy Dworcu Lublin zatrzymują się pojazdy komunikacji miejskiej. Wydłużone zostały tu trasy podmiejskich linii 5, 22, 24, 52 i 74, które do tej pory kończyły kursy przy Bramie Krakowskiej. Z kolei drobne korekty przeszły linie nr 1, 13, 30, 34, 45, 154, 161 i N3.

Przez pierwsze dwa tygodnie nowy dworzec z dotychczasowym dworcem przy al. Tysiąclecia połączy także specjalna, bezpłatna linia DL. Kursy będą wykonywane we wszystkie dni tygodnia, również w święta, z taką samą częstotliwością. Pierwsze odjazdy z przystanku Dworzec Gł. PKS będą odbywać się o godz. 6.10 rano, ostatnie – o godz. 19.40. Autobusy mają kursować co pół godziny, z wyjątkami godzin 9-10 i 17-18, kiedy zaplanowano odjazdy w odstępie godzinny.

# Na granicy: papierosy, tryl

Celnicy, pogranicznicy i służby skarbowe z naszego regionu nie narzekają na brak zajęcia. Przemytnicy co raz popisują się „pomysłowością”, ale nie brakuje skamieniałości, sterydów, pociętych ciosów mamuta włochatego, złotych monet czy podrabianych c...



W lipcu kontrolując składy towarowe z Chin funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej z Małaszewicz wykryli w 7 kontenerach 180 ton podróbek obuwia, ubrań i torebek



Grupie rozbitej przez funkcjonariuszy lubelskiej KAS i Centralnego Biura Śledczego Policji oraz Komendy Miejskiej Policji w Skierniewicach zarzuca się przemyt ok. 39 mln szt. papierosów wartych prawie 29 mln złotych



670 złotych monet o wartości 1,5 miliona zł. Waga czystego złota w monetach

Paweł Puzio

**P**apierosy i tytoń od lat są przemycane. Powód jest prosty: różnica cen między krajami UE a Ukrainą, Białorusią, Mołdawią czy wręcz Chinami. Ta różnica spowodowana jest olbrzymimi obciążeniami podatkowymi wyrobów tytoniowych w UE. Potencjalny zysk i bieda pcha ludzi do przemytu. Choć ryzyko jest olbrzymie, to pieniądze napędzają ten interes. Paczka przemyczona z Białorusi czy Ukrainy na teren UE i sprzedana np. w Londynie przynosi kilkukrotny zysk. To rynek wart miliardy euro. Jest jeszcze jeden aspekt: sankcja za przemyt papierosów jest wiele łagodniejsza niż za narkotyki.

## Psi nos i rentgen

Przemycane papierosy są dostępne powszechnie. W Lublinie na targu, np. przy ulicy Ruskiej, bez problemu można kupić papierosy z Białorusi, Ukrainy, Chin czy Mołdawii bez polskich znaków akcyzowych. Nawet te smakowe, zakazane w UE. Ceny są znacznie niższe niż w oficjalnej sieci dystrybucji, a ostrzeżenia o ryzykach nieplodności czy nowotworu są napisane cyrylicą, a nawet po chińsku.

Celnicy i Straż Graniczna co chwilę ujawniają przemyt tytoniu na wielką skalę. Za każdym razem pomaga im technika i psie nosy. W lutym minionego służby celno-skarbowe w Koroszczynie ujawniły przemyt prawie 175

tys. paczek nielegalnych papierosów. Kontrabanda ukryta była w ciężarówce przewożącej słomki koktajlowe. Gdyby papierosy trafiły do nielegalnego obrotu w Polsce, budżet państwa straciłby ponad 4 mln zł. Ciężarówka wpadła na rentgenie.

– Obraz skanowania RTG wskazywał, że w legalnym towarze, tj. w ładunku papierosowych słomek koktajlowych, mogą znajdować się wyroby tytoniowe. Podczas sprawdzania ładunku okazało się, że w setkach opakowań ze słomkami ukryte są papierosy z białoruską akcyzą – mówi Michał Deruś, rzecznik prasowy z Izby Administracji Skarbowej w Lublinie. Nielegalny towar wraz z ciężarówką zabezpieczono do postępowania karnego skarbowego.

Wynalazek Wilhelma Röntgena, niemieckiego fizyka, odkrywcę promieniowania X, bardzo pomaga lubelskim celnikom. Nie sięgając głęboko w miniony rok, w grudniu 2023, promienie X i aparat rentgenowski pomógł zapobiec wielkiemu przemytowi. Dzięki technice i doświadczeniu funkcjonariusze lubelskiej Służby Celno-Skarbowej udaremniili w Koroszczynie przemyt do Polski blisko 2,9 ton tytoniu. Nielegalny towar ukryty był w naczepie pojazdu ciężarowego jadącego z Uzbekistanu do Polski. Na naczepie legalnie wwożono ładunek pelletu, pomiędzy którym „zawieruszyl” się tytoń o szacunkowej wartości rynkowej 2,2 mln zł. To był największy od kilku lat

przemyt tytoniu zatrzymany w Oddziale Celnym w Koroszczynie.

Warto też docenić funkcjonariuszy na czterech łapach. W listopadzie minionego roku pies służbowy Vigo, szkolony do wyszukiwania nielegalnych wyrobów tytoniowych, zainteresował się naczepą. Kierowca jechał z Białorusi do Polski pustym przebiegiem.

**Vigo jednak nie dał się nabrać i wskazał naczepę. Po szczegółowej rewizji okazało się, że w naczepie ukryto aż 100 760 paczek papierosów z Białorusi.**

Znajdowały się one w specjalnie przygotowanej skrytce z przodu naczepy. – Kierowca ciężarówki, a jednocześnie właściciel firmy przewozowej, obywatel Polski, przyznał się zorganizowania przemytu. Za popełnione przestępstwo akcyzowe odpowie przed sądem – dodaje Michał Deruś.

## Co się kryje w keramzycie?

To tylko bardzo wąski wycinek ujawnień przemytu papierosów i tytoniu na naszej wschodniej granicy. Mimo wojny i sankcji na reżim Łukaszenki przemyt trwa, bo pieniądze nie mają narodowości.

Największy ubiegłoroczny „strzał” celników z Białej Podlaskiej miał miejsce

w kwietniu. Na przejściu w Koroszczynie udaremniili przemyt ponad 243 tys. paczek nielegalnych papierosów. Wjeżdżający z Białorusi do Polski samochód ciężarowy z ładunkiem keramzytu został skierowany do prześwietlenia. W większości kartonowych pudeł zamiast deklarowanego keramzytu znajdowały się paczki z papierosami.

W sumie funkcjonariusze znaleźli ponad 243 tys. paczek papierosów z białoruskimi znakami akcyzy. Wartość rynkowa: blisko 3,7 mln zł. Zarówno papierosy, jak też samochód ciężarowy, zostały zajęte do dalszego postępowania.

Warto też zaznaczyć, że przeciwdziałanie przez Służbę Celno-Skarbową przemytowi towarów, w tym wyrobów akcyzowych, ma kluczowe znaczenie dla ochrony granic i gospodarki naszego kraju. Nielegalna sprzedaż takich wyrobów w Polsce to m.in. okradanie przez grupy przestępcze budżetu państwa z należnych podatków.

Skuteczność w tym zakresie to doświadczenie funkcjonariuszy, nowoczesne narzędzia do kontroli oraz wsparcie psów służbowych, których wdech niejednokrotnie „naprowadzał” kontrolujących na konkretne miejsca ukrycia papierosów.

## Jak nie przemycane, to podrabiane

Nielegalny biznes tytoniowy nie kończy się na granicy. Papierosy są też podrabiane. Z takim procederem również

walczy Służba Celno-Skarbową. W kwietniu minionego roku funkcjonariusze lubelskiej skarbowki wspólnie z policjantami zlikwidowali na terenie gminy Puławy punkty, w których odbywała się nielegalna produkcja „fajek”.

Działania operacyjne funkcjonariuszy obu służb doprowadziły do dwóch lokalizacji w gminie Puławy. – W obu punktach, w trakcie przeszukiwania mieszkań i budynków gospodarczych, funkcjonariusze zabezpieczyli łącznie prawie 115 kg tytoniu, 8900 szt. papierosów bez polskich znaków akcyzy, 5 maszynek do ich produkcji oraz urządzenie do krojenia tytoniu – wylicza Michał Deruś.

Na wiele większą skalę działał grupa tytoniowa rozbita przez funkcjonariuszy lubelskiej KAS i Centralnego Biura Śledczego Policji oraz Komendy Miejskiej Policji w Skierniewicach. Działania połączonych służb nadzorowała Prokuratura Krajowa. Funkcjonariusze przeprowadzili akcję na terenie woj. wielkopolskiego, łódzkiego i mazowieckiego. Służby wykryły, że na terenie mazowieckiego i łódzkiego, a także poza granicami Polski, działała zorganizowana grupa przestępcza. Zajmowała się nielegalną produkcją, obrotem i przemytem wyrobów tytoniowych bez polskich znaków akcyzy.

Wszystko zaczęło się banalnie. Na trasie szybkiego ruchu S8, w okolicach Kierzna i Niwiska, funkcjonariusze KAS zatrzymali do kontroli

dwa samochody ciężarowe, które miały przewozić tafle szkła do Francji. W samochodach znajdowało się 9,9 mln szt. papierosów (495 tys. paczek) o szacunkowej wartości rynkowej ok. 7,5 mln zł.

Funkcjonariusze poszli tym tropem. Na prywatnej posesji w pow. żyrardowskim zabezpieczono blisko 31 tys. szt. papierosów różnych marek, tytoń oraz urządzenia służące do mielenia, cięcia i rozdrabniania tytoniu, a także blisko 87 tys. tabletek silnego środka przeciwbólowego. Na kolejnej posesji w Żyrardowie wykryto 4,2 tys. szt. nielegalnych papierosów, tytoń i maszyny do mielenia, cięcia i rozdrabniania tytoniu. Podczas akcji zatrzymano 8 podejrzanych. Przedstawiono im zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej oraz wewnątrzspółnotowego przewozu wyrobów tytoniowych.

**Członkom rozbitej zorganizowanej grupy przestępczej zarzuca się przemyt ok. 39 mln szt. papierosów wartych prawie 29 mln zł.**

Jeden z zatrzymanych usłyszał zarzut kierowania zorganizowaną grupą przestępczą. Zabezpieczono jego mienie o wartości ponad 1,3 mln zł. Straty skarbu państwa z tytułu nieopłaconych podatków oszacowano na ponad 45 mln zł.

# Trylobity i 5 kilogramów złota

„ciotką” w konstruowaniu skrytek czy szmuglowaniu rzeczy z pozoru nie do sprzedania. Na przemycniczej liście są jak zawsze papierosy, ciuchów. Od lat na przejściach z Białorusią i Ukrainą trwa zabawa w kotka i myszkę. Na dużą skalę i o wielkie pieniądze



ona złotych chciała przemyścić Ukrainę i ponad 5 kilogramów



W październiku minionego roku celnicy w Hrebennem nie dopuścili do przemytu aż 67,4 kg bursztynu ukrytego w skrytkach samochodu osobowego



W kwietniu celnicy z Białej Podlaskiej na przejściu w Koroszczynie udaremnili przemyt ponad 243 tys. paczek nielegalnych papierosów o wartości rynkowej blisko 3,7 mln złotych

## 180 ton podróbek

Nie tylko tytoń jest w orbicie zainteresowań przemysłowców. Świetnym „interese” są także podróbki markowej odzieży, torebek czy obuwia. W lipcu 2023 celnicy w Małaszewiczach zatrzymali ponad 180 ton podróbek.

Tym razem za przemytem nie stali wschodnioeuropejscy szmuglerzy, ale Chińczycy. W Małaszewiczach funkcjonuje jeden z największych w Polsce i Europie terminali przeładunkowych dla towarów wjeżdżających do Unii kolejną; przeważnie z Państwa Środka. Taki hub na Jedwabnym Szlaku.

Każdego miesiąca funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej z miejscowego Oddziału Celnego w Małaszewiczach odprawiają setki ton towarów. Sprawdzają zarówno dokumenty towarzyszące transportom, jak i same ładunki, a gdy zachodzi potrzeba próbek towarów przekazywane są do badań w laboratoriach KAS – tłumaczy Michał Deruś.

Kontrolując składy towarowe z Chin funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej z Małaszewicz wykryli, że w 7 kontenerach znajduje się aż 195 ton towarów, których nie ma na żadnych dokumentach przewozowych. Była to klasyczna próba przemytu. Z tego aż 180 ton to były podróbki – obuwie, bluzki, spodnie i torebki. W innym kontenerze funkcjonariusze wśród tysięcy sztuk legalnego towaru znaleźli ponad 350 kurtek sportowych, które

również okazały się podróbkami.

Fakt, że zatrzymane przez KAS towary są podrabiane, potwierdziły kancelarie reprezentujące właścicieli praw do znaków towarowych. Postępowania w sprawach prowadzi Lubelski Urząd Celno-Skarbowy w Białej Podlaskiej.

## Jak schować 670 monet?

670 złotych monet o wartości 1,5 miliona złotych chciała przemyścić Ukrainka. Sama zamieniła się w sejf, ale celnicy w Hrebennem okazali się sprytniejsi. Waga czystego złota w monetach to ponad 5 kg. Podczas rewizji samochodu osobowego wjeżdżającego do Polski, celnicy trafili na nietypowy towar. 68-letnia pasażerka pojazdu pod odzieżą wierzchnią ukryła 670 monet. Kobieta wyjaśniła, że numizmaty kupiła we Lwowie od kolegi.

W celu określenia wartości historycznej i materialnej powołany został biegły sądowy z zakresu numizmatyki. Zgodnie ze sporządzoną przez niego opinią wszystkie monety zostały wykonane ze złota, a ich wartość do blisko 1,5 mln zł. Większość numizmatów pochodzi z XIX i XX wieku. To m.in. korony z Królestwa Węgier, francuskie,

belgijskie i szwajcarskie franki, austriackie korony, brytyjskie suwereny. Najstarsza moneta, pochodząca z 1817 r., to 20 franków przedstawiające króla Ludwika XVIII.

Biegły orzekł, że 661 spośród 670 poddanych oględzinom monet, to złoto dewizowe, do którego należą m. in. złote monety wybite po 1850 r. Ponadto część z nich to monety stanowiące legalny środek płatniczy, czyli monety obiegowe. Pozostałe to tzw. monety lokacyjne lub inwestycyjne, traktowane jako lokata kapitału. Z kolei 9 monet, wybitych przed 1850 r., to monety o wartości historycznej, nie stanowiące złota dewizowego.

Przeciwko kobiecie funkcjonariusze wszczęli postępowanie karne skarbowe. Monety zabezpieczyli do postępowania.

Kobieta przyznała się do próby przemytu i złożyła wniosek o dobrowolne poddanie się odpowiedzialności. Wpłaciła też 50 tys. zł tytułem

kary grzywny oraz pokryła koszty prowadzonego postępowania, w tym opinii biegłego. Monety stanowiące złoto dewizowe zostały podróźnie zwrócone

## Bursztyn za 870 tysięcy złotych

Na Ukrainie bursztyn można wykopać z bardzo płytkich pokładów. Bursztyn to chodliwy towar. Uzyskuje spore ceny, a jego obrót trudno jest kontrolować. Trafia do wyrobów jubilerskich, chętnie kupowanych przez turystów.

W październiku minionego roku celnicy w Hrebennem po raz kolejny mieli nosa. Nie dopuścili do przemytu aż 67,4 kg tej kopalnej żywicy. Bursztyn znaleźli w skrytkach samochodu osobowego odprawianego na przejściu granicznym z Ukrainą. Rynkowa wartość bursztynu może sięgać 870 tys. zł. To był największy w 2023 roku przemyt bursztynu udaremniony

na przejściach granicznych w naszym województwie.

Na bryły bursztynu funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej trafili podczas kontroli osobowego forda, którym podróżowała do Polski obywatelka Ukrainy. Przemycany towar ukryty był w przerobionej desce rozdzielczej i w przerobionych progach pojazdu. Był to bursztyn różnej wielkości: od drobnych kamieni po wyjątkowo okazałe nieobrobione bryły o brunatnej barwie. Za popełnione przestępstwo skarbowe obywatelka Ukrainy odpowie przed sądem.

## Trylobity i amonity

Funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej, zwłaszcza ci pracujący na granicy, niejednokrotnie przekonują się, że przemycnicza pomyślność podróźnych potrafi zaskoczyć. Przykład: w skrytkach samochodu, którym granicę w Terespolu przekraczał obywatel Białorusi, funkcjonariusze znaleźli

**skamieniałe szczątki organizmów morskich datowane na okres ordowiku i jury, bardzo rzadki minerał i pocięte ciosy mamuta włochatego.**

Towar nie był zgłoszony do kontroli. O jego ocenę i wycenę wystąpiono do ekspertów z Państwowego Instytutu Geologicznego – Państwowego Instytutu Badawczego: – Z ekspertyzy wynika, że Białorusin próbował przemy-

ścić 14 plastrów wykonanych z ciosów mamuta włochatego, 3 trylobity, 2 amonity – tłumaczy rzecznik lubelskiego KAS.

Pamiątki sprzed wieków mężczyzna ukrył w podłodze bagażnika samochodu osobowego. Skrytka została odkryta przez Służbę Celno-Skarbową po przeskanowaniu pojazdu na urządzeniu RTG, a następnie jego szczegółowej rewizji.

Plastry z ciosów mamuta włochatego, jak wynika z ekspertyzy, wykonano z dwóch różnych ciosów. Stan zachowania był bardzo dobry, wskazujący na okazy z wiecznej zmarzliny. Okazy mogły pochodzić z Jakucji.

Podróżny przewoził trzy okazy zwiniętych trylobitów z gatunku (*Asaphus kowalewskii*), tkwiące w oryginalnych skałach wapiennych. Jak wynika z ekspertyzy: skamieniałości pochodzą najprawdopodobniej z dna rzeki Wołchow w okolicach Petersburga w Rosji, ze skał ordowiku środkowego. Były bardzo dobrze zachowane, a jeden wyjątkowo duży: 8 cm długości. Przez ekspertów okazy wycenione zostały na łączną kwotę 4,7 tys. zł. Amonity pochodziły najprawdopodobniej z kamieniołomu Michajłowa w obwodzie riazkańskim w Rosji.

Przeciwko obywatelowi Białorusi, który przemycił nietypowe okazy, funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej wszczęli sprawę karną. Na poczet grożącej mężczyźnie kary grzywny zabezpieczyli 1,5 tys. zł.



Dwa amonity, które znaleziono w skrytkach samochodu, którym granicę w Terespolu przekraczał obywatel Białorusi

FOT. IZBA ADMINISTRACJI SKARBOWEJ W LUBLINIE

# Jak rodzić, to w Hrubieszowie

Fundacja Rodzić po Ludzku opublikowała ranking szpitali, który ma pomóc kobiecie wybrać najlepsze miejsce na poród. W gronie najlepszych w kraju pojawił się szpital w Hrubieszowie

Fundacja działa między innymi na rzecz poprawy opieki okołoporodowej. Jak czytamy w statystykach podanych przez fundację, aż 54 proc. kobiet doświadcza nadużyć lub przemocy w szpitalu. 68 proc. kobiet i dzieci nie ma kontaktu skóra do skóry zgodnego ze standardem, a

**18 proc. kobiet uważa, że poród to negatywne lub wręcz traumatyczne przeżycie.**

Organizacja umożliwia kobietom wyrażenie własnego zdania w ankietach „Głos matek”. Celem rankingu stworzonego na podstawie ankiet jest informowanie przyszłych mam o rzeczywistej jakości usług szpitali i pomoc w wyborze odpowiedniej placówki na poród.

W zestawieniu za 2023 rok swój głos w oddało łącznie

**19 098** kobiet. Oceniały placówki w skali od 0 do 100 proc.

Kryteria: • realizacja planu porodu • swoboda rodzenia • kontakt z dzieckiem po narodzinach • opieka podczas cięcia cesarskiego • pomoc w opiece nad dzieckiem • wsparcie w karmieniu piersią • realizacja praw pacjenta • warunki w szpitalu • ocena postawy personelu • zadowolenie z opieki.

Na tej podstawie powstały „Top 10” w Polsce i „Top 3 w regionie”. W ocenie mam, w najlepszej krajowej dziesiątce znalazł się Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej w Hrubieszowie z wynikiem 82/100 (na 75 ankiet).

– To praca całego zespołu poczynawszy od pań salowych, skończywszy na lekarzach. To również panie położne, które są tymi osobami tzw. pierwszego kontaktu i my wraz z nimi staramy się, żeby te



FOT. PIXABAY/ZDROJE ILUSTRACYJNE

pacjentki czuły się bezpiecznie na oddziale. Staramy się tak, jakby rodziły nasze dzieci, nasze córki, żeby tak wyglądały te wszystkie porody. Troszeczkę brakuje nam tych znieczuleń do porodów, ze

względem na brak anestezjologów, ale myślę, że sytuacja niedługo może się poprawić. Jest to dla nas miłe, że nasza praca, to co robimy i jak to robimy w Hrubieszowie dociera troszeczkę dalej, poza

granice powiatu – mówi lek. med. Jarosław Cybulski, ordynator Oddziału Ginekologiczno-Położniczego SP ZOZ w Hrubieszowie.

Ta placówka znalazła się również w zestawieniu naj-

lepszych z regionu wschodniego, a zaraz obok wysoką ocenę uzyskał też Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Szpital Specjalistyczny w **PULAWACH** (78/100 na 252 ankiety). Wśród wysoko ocenionych znalazły się także m. in.: Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w **LUBARTOWIE** (79/100), Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w **BIAJEJ PODLASKIEJ** (78/100), Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej nr 1 w **BELŻYCACH** (76/100), Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny nr 4 w **LUBLINIE**, Klinika Położnictwa i Perinatologii (76/100).

Szczegółowe informacje dotyczące jakości opieki porodowej w lubelskich i krajowych placówkach oraz wysokość oceny w każdym z 10 kryteriów można sprawdzić na stronie [www.gdzierodziec.info](http://www.gdzierodziec.info)

KAZ

## Badania kliniczne, nowe leki i metody

Uniwersytet Medyczny podpisał porozumienie z amerykańską firmą IQVIA. Współpraca ma przyspieszyć rozwój lubelskich badań klinicznych

Katarzyna Zmysłowska

**I**QVIA to firma dostarczająca najnowsze rozwiązania technologiczne i analityczne oraz usługi w zakresie badań klinicznych. Firma oferuje wsparcie w rozwoju badań i opracowaniu innowacyjnych metod terapeutycznych, co z kolei ma poprawić efektywność leczenia w placówkach medycznych. – Poszukiwanie tak znakomitych partnerów jak amerykańskie konsorcjum, które jest liderem światowym w kształtowaniu właściwej drogi formułowania badań z bardzo dużym potencjałem, również na te-



FOT. PEEM

renie Europy pozwoli nam na to, żebyśmy jeszcze bardziej profesjonalnie działali

w obszarze tym, który tutaj stworzyliśmy – mówi prof. dr hab. n. med. Wojciech Zału-

ska, rektor Uniwersytetu Medycznego w Lublinie.

Lubelska uczelnia oraz jej szpitale kliniczne mają zamiar korzystać z pomocy firmy właśnie w zakresie badań klinicznych w ramach funkcjonującego Centrum Wsparcia Badań Klinicznych w murach SPSK4 w Lublinie.

– Centrum jest skupione na pacjencie i ten pacjent w różnych trudnych rozpoznaniach, takich jak np. choroby onkologiczne, hematologiczne, kardiologia, neurologia, ale też choroby rzadkie, będzie wymagał nowoczesnych metod leczenia. Te będą musiały być

sprawdane w warunkach dobrej jakości medycznej i tę jakość zapewniają badania kliniczne. Mają one na celu ocenę czy np. lek jest bezpieczny dla pacjenta. Za każdym razem to podkreślamy, że najpierw zaczynamy od bezpiecznych terapii po to, żeby na koniec w badaniach fazy trzeciej dowieść, że dana terapia jest bardziej skuteczna od standardu terapii – mówi prof. dr hab. n. med. Krzysztof Giannopoulos, prorektor ds. Szkoły Doktorskiej i Badań Klinicznych UM.

Działające od września Centrum Wsparcia Badań

Klinicznych ma już na koncie pierwsze sukcesy. Jeszcze w listopadzie badacze z centrum otrzymali milionowe granty z budżetu Agencji Badań Medycznych

**na rozwój swoich badań klinicznych z zakresu nowotworów krwi i ginekologii dziecięcej.**

Oficjalnie rozpoczęta współpraca z firmą IQVIA ma jeszcze bardziej wspomóc lubelskich medyków w rozszerzeniu zakresu badań z pomocą najnowszych technologii i rozwiązań.

## Nie tylko mammografia i dentysta

**S**tyczniowy przegląd darmowych badań medycznych w naszym regionie.

### Bezpłatna mammografia

(dla kobiet w wieku 45-74). Wymagana rejestracja. Mamobusy Geneva Trust (rejestracja pod nr tel: 58 767 34 44) oraz Luxmed (rejestracja pod nr tel: 58 666 24 44) Styczeń:

• 16: Kraśnik, ul. Słowackiego 17 (Geneva Trust i Luxmed)

• 17: Łęczna, al. Jana Pawła II 99 (przy Centrum Handlowym WAMEX) nr tel: 22 880 90 80, wew. 3  
• 17-18: Lublin, ul. Droga Męczenników Majdanka 14 (Geneva Trust)  
• 18: Puławy, ul. Lubelska 2h (Luxmed)  
• 18-19: Lublin, Al. Unii Lubelskiej (na targowisku za Zamkiem) nr tel: 22 880 90 80, wew. 3  
• 19: Puławy, ul. Lubelska 2 (Geneva Trust)

• 22: Lubartów, ul. Lubelska 102 (Luxmed)  
• 23: Biała Podlaska, al. Jana Pawła II 163 (Luxmed)  
• 24: Biała Podlaska, al. Jana Pawła II 163 (Geneva Trust)  
• 29: Świdnik, ul. Krępiecka 3 (Geneva Trust)  
• 30: Zamość, ul. St. Wyszyńskiego 1 (Geneva Trust)

### Bezpłatne badania pod kątem raka jamy ustnej:

Zapisy na badania pod nr tel: 81 440 53 67.

• 27 stycznia, Janów Lubelski, ul. Jana Zamoyskiego 25

### Bezpłatne leczenie w mobilnym gabinecie dentystycznym

dla osób do 18 roku życia. Zapisy pod nr tel.: 510 233 056. We wszystkich lokalizacjach w godzinach 8-14. Styczeń:  
• 15: Szkoła Podstawowa im. ks. Tadeusza Adama Leszczyńskiego (Aleksandrów 51)  
• 16: Zespół Szkół Nr 1 im.

Kardynała Stefana Wyszyńskiego (ul. Szkolna 1, Kraśniczyn)  
• 18: Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Piasecznie (Piaseczno 37)  
• 23: Szkoła Podstawowa im. Juliusza Słowackiego (Małochwiej Duży 82)  
• 24: Szkoła Podstawowa im. Zofii Trzcińskiej-Kamińskiej (Leśce 63)  
• 25: Publiczna Szkoła Podstawowa w Białkach Dolnych (Białki Dolne 29)

### Bezpłatne badanie markerów nowotworowych układu pokarmowego

w Lublinie i Świdniku (pierwszeństwo dla honorowych dawców krwi i osób korzystających z profilaktyki 40 plus). Punkty poboru w przychodniach:

• ul. Wojciechowska 5  
• ul. Woronieckiego 11  
• ul. Firlejowska 2  
• ul. Armii Krajowej 23b (Świdnik)

OPRAC. KAZ

# Wapienną zalewa deszczówka. Mieszkańcy mają dość

Mieszkańcy ulicy Wapiennej mają dość życia w błocie i ciągłych kłopotów z wywożeniem szamba. W środę zaprosili Artura Szymczyka, wiceprezydenta Lublina, aby porozmawiać o swoich problemach. – Na początek Wapienna otrzyma nową nawierzchnię – obiecał Artur Szymczyk



**Paweł Puzio**

**P**o każdym deszczu ulice na naszej dzielnicy zamieniają się w błotny basen. Od 6 lat prosimy ratusz, aby w końcu zrobić z tym porządek i odprowadzić wody opadowe do kanalizacji lub do Bystrzycy – mówi Zanita Oździńska-Pawlak, mieszkanka dzielnicy przy ul. Wapiennej. – Kolejny problem to wywóz szamb. Wozy asenizacyjne nie mogą wjechać w wąskie uliczki, tzw. sięgacze, pomiędzy prywatnymi posesjami.

## Pieniądze i decyzja

System dróg przy Wapiennej przypomina wiejskie gościńce. Po każdej ulewie gruntówki szybko zamieniają się w błotne baseny. Nie jest to tylko wina braku odwodnienia, ale także podmokłego gruntu. Wapienna stoi de facto na polderze.

## Problemy mieszkańców ulicy Wapiennej od lat czekają na rozwiązanie.

– W pierwszej kolejności wykonamy nową nawierzchnię ulicy Wapiennej. To powinno rozwiązać problem błota po opadach deszczu – mówi wiceprezydent Artur Szymczyk. – Pieniądze są na tę inwestycję, czekamy na lepszą pogodę, aby zacząć prace.

W kwestii kanalizacji burzowej na razie nic nie można zrobić. Bo wszelkie działania blokuje tocząca się Naczel-

**ARTUR SZYMCHYK**, zastępca prezydenta Lublina, w asyście mieszkańców Wapiennej mierzy jeden z tzw. sięgaczy. Niestety często nie mają nawet 2,5 metra szerokości, co uniemożliwia wjazd pojazdów asenizacyjnych

FOT. DW

nym Sądzie Administracyjnym w Warszawie sprawa decyzji o rozbiórce elektrowni na Bystrzycy. Siłownia działająca w bezpośredniej bliskości Wapiennej uniemożliwia odprowadzenie z Wapiennej wód opadowych do rzeki.

Mieszkańcy tej dzielnicy poinformowali nas, że podobno kanalizację burzową projektuje lubelski MPWiK. Ustaliliśmy jednak, że za kanalizację deszczową odpowiada Urząd Miasta Lublina.

## Tu nic nie wjedzie

Kolejny problem Wapiennej to odbiór ścieków. Gęstą zabudowę przecina siedem wąskich „uliczek”, tzw. sięgaczy. Często nie mają nawet dwa i pół metra szerokości.

– Jeszcze do października ubiegłego roku nieczystości wywoził specjalnie przystosowany Star. Niestety: ta firma zawiesiła działalność – dodaje Anna Wójcik, mieszkanka tej dzielnicy. Interpelacje w tej sprawie składali w grudniu minionego roku radni miejscy Małgorzata Suchanowska oraz Marcin Nowak.



– Przewoźnicy wskazali na powody trudności z dojazdem do niektórych posesji, a są to w szczególności: wąskie uliczki, w których dodatkowo występują drzewa, słupy energetyczne, ogrodzenia posesji, bądź wysunięte w stronę ulicy okapy dachów. Ponadto zaznaczam, że aktualnie na rynku nie ma możliwości zakupu takiego pojazdu, którym można byłoby dojechać bez problemu do każdej z tych nieruchomości i odebrać nieczystości ciekłe – odpisał wówczas radnej Suchanowskiej Artur Szymczyk.

## Grawitacyjnie i ciśnieniowo

Rozwiązaniem problemu nieczystości mogą być prace w MPWiK Lublin.

– Przeprowadziliśmy analizę koncepcyjną pod kątem możliwości odbioru ścieków z całego rejonu ulicy Wapiennej. Wynika z niej, że część posesji będzie miała możliwość grawitacyjnego odprowadzania ścieków w kierunku istniejącego kolektora w ulicy Wapiennej, natomiast z pozostałych posesji ścieki będą odprowadzane ciśnieniowo – mówi Magdalena Bożko-Miedwiecka, rzeczniczka prasowa MPWiK w Lublinie. – Dokładny podział będzie wynikał z pomiarów geodezyjnych terenu i instalacji wewnętrznych, a także badań geologicznych terenu, które zostaną zlecone przez MPWiK Sp. z o.o. w Lublinie.

Ratusz obiecuje szybkie działania.

– Podczas wspólnego spaceru z mieszkańcami ul. Wapiennej omówiliśmy kwestie związane z dojazdami i odwodnieniem, które wymagają poprawy i podjęliśmy już pewne decyzje.

## Do pierwszoplanowych zadań na pewno należy budowa kanalizacji sanitarnej.

W pierwszej kolejności wykonamy dokumentację projektową kanalizacji w układzie grawitacyjnym. To priorytet naszej spółki MPWiK Sp. z o.o. w Lublinie – zapowiedział Artur Szymczyk.

– Jak tylko pogoda pozwoli, wyrównamy teren, tak aby zapewnić prawidłowy odpływ wody z dróg. Konieczne będą też zmiany w lokalizacji niektórych słupów, tak by był możliwy przejazd większym samochodem na wszystkich sięgaczach. Wystąpię w tej sprawie do PGE z prośbą o pomoc – zastępca prezydenta Lublina.

Posesje przy Wapiennej to także problem prawny. Ten rejon miasta został zabudowany na „dziko” ponad 100 lat temu. Formalnie, według Planu Zagospodarowania Przestrzennego, jest to teren zielony, ale część mieszkańców posiada akty własności.



# Jestem tekściarzem i grajkim

To w świecie polskiej piosenki postać

wyjątkowa. Znakomity autor

i kompozytor wykonywanych przez

siebie piosenek, od lat wymyka się

prostym klasyfikacjom, z upodobaniem

mieszając muzyczne style. Przyrządzony

w ten sposób koktajl przyprawia

monologami. **ROZMOWA**

z Piotrem Bukartykiem

Michał Grot

• **Znany aktor Arek Jakubik w zapowiedzi do książki „Bukartyk. Fatalny przykład dla młodzieży” napisał taką ciekawą rzecz: „Nie mógł nauczyć się dialogów na pamięć, ciągle improwizował”. Od tamtego czasu coś się zmieniło?**

– No cóż, jestem tekściarzem i grajkim, nie aktorem. Arek w tym akurat przypadku też nie był aktorem, tylko reżyserem i autorem sztuki „Jeździec burzy”. Powierzył mi w niej niewielką rolę Vana Morrisona. Dobrze, że Van tego nigdy nie zobaczył, choć nie wykluczam, że zaakceptowałby moją próbę przedstawienia jego osoby w wersji niespecjalnie pomnikowej. Z drugiej strony wiem, że nie tak dawno przyjął tytuł szlachecki, więc może przesadzam z tym optymizmem.

• **Faktycznie stanowisz „fatalny przykład dla młodzieży”?**

– Od dawna jestem przykłym mężem i ojcem, więc to już raczej nieaktualne. To zresztą tylko cytaty z mojej piosenki z końca lat 90-tych. Nosi tytuł „Czuję, że umrę” i niedługo nagram ją na nowo. Żona ją lubi, być może dlatego, że nie znaliśmy się jeszcze, kiedy ją pisałem.

• **Podobno w dzieciństwie byłeś bardzo pyskawy i krnąbrny. Co ci zostało obecnie z tamtego młodości?**

– Zmieniło się niewiele, choć jestem trochę spokojniejszy, na pewno bardziej

wyrozumiały. Przyglądam się synowi, dostrzegam w nim swoje cechy i zdarza się, że współczuję własnej matce. To oczywiście żart, babcia jest wnukiem zachwycona, do mnie natomiast oboje mają sporo zastrzeżeń, które zwykle podziela szanowna małżonka.

• **Urodziłeś się w Zielonej Górze, którą zna każdy kibic żużla w Polsce. Ale mieszkasz też w Gorzowie, gdzie działa inny słynny klub Stal Gorzów. Śledzisz losy tych drużyn? Żużel jest ci wciąż bliski?**

– W latach szczenięcych kibicowałem Stali Gorzów, bo w Gorzowie mieszkalem, Oglądałem żużel z bardzo bliska, będąc synem lokalnego aktywisty. Ojciec przez lata pełnił funkcję kierownika drużyny, tymczasem nasze drogi coraz bardziej się rozjeżdżały i ostatecznie tak już zostało. Wzajemny brak zainteresowania przeniósł się u mnie na sport. Nie śledzę tabel, nie przemierzam kraju w ślad za drużyną, choć oczywiście doceniam profesjonalizm i ciekawą turniej obejrzyć z przyjemnością.

• **Na swojej drodze spotkałeś znakomitości polskiej kultury, że wymienię tylko niektórych: Andrzej Waligórski, Przemysław Gintrowski, Jonasz Kofta, Wojciech Młynarski czy Agnieszka Osiecka. Czego się od nich nauczyłeś?**

– Tak naprawdę na ogół była to co najwyżej przelotna wymiana zdań, w nielicznych przypadkach, za co nigdy nie

przestanę być wdzięczny – radość, że zostało się wysłuchanym. Dla młodego grajka właśnie to jest najważniejsze: żeby ktoś, kogo twórczość szanujemy, poświęcił nam odrobinę swojej uwagi. To dodaje otuchy, pozwala pewniej stanąć na nogach, uwierzyć w siebie. Jeśli przypadkiem osiąga się sukces, to ta wdzięczność staje się długiem do spłacenia. Wokół przybywa młodych ludzi liczących na odrobinę twojej uwagi. Jeśli ich nie dostrzegasz to znaczy, że nie nauczyłeś się niczego.

• **Czy w swoim życiu miałeś okresy kiedy w ogóle nie grałeś ani nie pisałeś?**

– Kiedyś pisałem dużo mniej. Zmianę zapoczątkowało spotkanie z Wojciechem Mannem i dość karkołomny pomysł, by raz w tygodniu wymyślać coś nowego. Miałem tak wytrzymać przez miesiąc, góra dwa, a tymczasem minęło osiemnaście lat. Co do grania, to chwytalem się każdej okazji, a jedyną dłuższą przerwę zaliczyłem w czasie pandemii i było mi z tym źle.

• **Na początku lat 90-tych współpracowałeś z legendarnym kabaretem „Pod Egidą” Jana Pietrzaka. Jak to wspominasz?**

– Różnie. Na pewno była to okazja do osobistego kontaktu z plejadą wybitnych artystów. Pod tym względem był to dla mnie czas naprawdę niezwykły.

• **Masz kontakt z Janem Pietrzakiem?**

– W połowie lat 90-tych postanowił kandydować w wy-

borach prezydenckich i wiedziałem, od niego zresztą, że nie żartuje. Ponieważ czułem, że wygra, a ja nie widziałem siebie w polityce, postanowiłem pójść swoją drogą. Od tamtej pory widziałem go tylko raz, gdy przyszedł na protest pod siedzibą Trójki. Nie pamiętam, przeciwko czemu protestował.

• **Zastanawiam się, skąd u ciebie taka lekkość w układaniu rymów, w trafnych skojarzeniach i obserwacjach. Skąd to się bierze? Czy można się tego nauczyć?**

– Myślę, że to rodzaj nieleczzonego schorzenia i nauczyć się tego nie można. Ewentualnie można się zarazić.

• **Powrót do radiowej Trójki jest możliwy? Rozważasz taki scenariusz?**

– Niczego nie wykluczam, ale i niczego takiego nie planuję.

• **A jak wspominasz okres współpracy z tą legendarną rozgłośnią?**

– To jedno z najważniejszych doświadczeń zawodowych, jeśli w moim przypadku można w ogóle mówić o czymś takim.

• **Co dała ci Trójka?**

– Trudno to wytłumaczyć komuś, kto nigdy tego nie robił, ale występ na dowolnej scenie zdecydowanie różni się od występu przed wielotysięczną publicznością, której nie widać ani nie słyszy. Trójka dała mi jeśli nie pewność siebie, to umiejętność tuszowania jej braku.

• **Twoja współpraca z Grupą Mocarta, to było coś**

osobliwego. Ty, raczej człowiek rock'n'rolla, nagle występujesz z grupą, której bliżej do muzyki poważnej. Co cię do takiego kroku skłoniło?

– Zawsze podziwiałem kolegów Mocartów, dlatego ich oferta zrobienia czegośkolwiek wspólnie była dla mnie wielkim zaszczytem, a jednocześnie okazała się szaleństwem, które jak się okazało rozumiemy bardzo podobnie, mimo moich braków w muzycznym wykształceniu.

• **W życiu wykonywałeś wiele profesji: wędziłeś ryby i je sprzedawałeś, pisałeś pod pseudonimem opowiadania, pracowałeś jako pomoc dentystryczna, konferansjer itp. Którą z wymienionych profesji wspominasz z największą estymą?**

– Konferansjer podczas imprez masowych związanych z promocją piwa bezalkoholowego. Prowadziłem kilkakrotnie takie festyny i za każdym razem wzruszałem się do łez.

• **Kogo uważasz za swojego mistrza?**

– Na moją postawę wobec świata największy wpływ wywarł Andrzej Waligórski, co zaś do kwestii warsztatowych to jestem za tym, żeby pisać po swojemu. Byle szczerze.

• **Nad czym obecnie pracujesz?**

– W tym roku wspólnie z grupą Ajagore planujemy płytę, cykl koncertów rocznicowych (40-tka z hakiem), a na wiosnę drugą część spektaklu złożonego z moich piosenek, który mamy nadzieję wysta-

wić na deskach Teatru Polskiego w Szczecinie, w reżyserii Adama Opatowicza. Tym razem będzie o miłości.

• **Czego możemy się spodziewać po repertuarze przygotowanym na koncert w LUBLINIE?**

– Oprócz programu obowiązkowego, przede wszystkim nowości. Jak już wspominałem, co chwilę piszę coś nowego. Będzie śmiesznie i będzie strasznie.

• **Z czym ci się kojarzy Lublin?**

– Lublin kojarzy mi się z ziołolecznictwem. Kiedyś po koncercie grupa zwolenników mojej piosenki o konopiach ofiarowała mi wórn ziołską, a ponieważ ja sam od dawna nie palę, poczęstowali nim licznie zebranych gości. Było z tym wiele radości.

• **Ubiegły rok był bogaty w wydarzenia polityczne (wybory parlamentarne). To było dla ciebie – jako satyryka i felietonisty – inspirujące?**

– Oczywiście, że tak. W ostatnim czasie napisałem mnóstwo piosenek, z którymi już niedługo nie będzie wiadomo co zrobić, bo nikt włącznie ze mną nie będzie pamiętał, czego dotyczyły. Niektóre z nich zagramy, kto wie, czy nie po raz ostatni? Zapraszamy.

**PIOTR BUKARTYK W LUBLINIE**

Koncert w niedzielę, 21 stycznia o godzinie 19 w lubelskiej Kulturowej Klubokawiarni. Bilety dostępne na biletyna.pl.

FOT. ARCHIWUM PIOTRA BUKARTYKA

# Czas na naukę tańca



FOT. KONRAD SOETYS

**NA PARKIECIE** Karnawał to zabawy i bale. Trwa od Święta Trzech Króli do wtorku przed Środą Popielcową. Czy szkoły nauki tańca przeżywają teraz obłężenie? O to zapytaliśmy Magdaleny Woszczyk-Sprawkę, właścicielkę Akademii Promocji Tańca z Lublina.

– Z roku na rok, myślę, że coraz więcej osób chce uczęszczać na jakieś zajęcia, w tym taneczne. Okres pandemiczny był takim przestojem, więc teraz ludzie wychodzą z domów i jest ich coraz więcej na zajęciach – mówi Magdalena Woszczyk-Sprawka. Jak dodaje instruktorka, najczęściej wybieranym tańcem jest taniec użytkowy, czyli taki, który można wykorzystać przy każdej okazji, kiedy bę-

dziemy chcieli pochwalić się umiejętnością tańca. Kolejnymi tańcami, o które najczęściej pytają początkujący, są salsa oraz bachata.

– Najłatwiejszy będzie jednak taniec użytkowy, który można wykorzystać na każdej imprezie, na weselu, na dyskotekę, na balu karnawałowym. Najtrudniejszy? Tego tańca nie wymieniałam, ale dla par, wydaje mi się, że może to być jive à la rock'n'roll. Możliwe, że rock'n'roll, bo jest najszybszy. Ewentualnie jeszcze tango, chociaż to zależy już od pary i jej predyspozycji.

Najczęściej zapisują się pary, choć coraz częściej zdarzają się chętni do nauki single. Można także zapisać się solo, a partnera lub partnerkę

znaleźć już na zajęciach. Jak dodaje z uśmiechem pani Magdalena, zdarzają się sytuacje, że osoby na zajęciach znajdują swoją drugą połówkę.

– Nauczenie się tańca, ja uważam, nie jest ciężkie, to zależy od cierpliwości osób. Wydaje mi się, że ja, jak i inni instruktorzy, prowadzą tak zajęcia, żeby każdemu się wydawało, że to jest w miarę proste i przystępne.

Taniec w czasie karnawału jest niewątpliwie jedną z najprzydatniejszych umiejętności. Podstawowe kroki wymienionych tańców, aby łatwiej było zapamiętać na karnawałowym parkiecie, znajdziesz na stronie [dziennikwschodni.pl](http://dziennikwschodni.pl).

ARTUR SIEKACZYŃSKI

## TANIEC UŻYTKOWY Kroki podstawowe

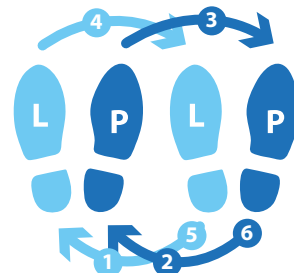


FIGURA 1.

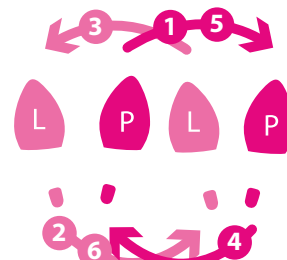


FIGURA 1.

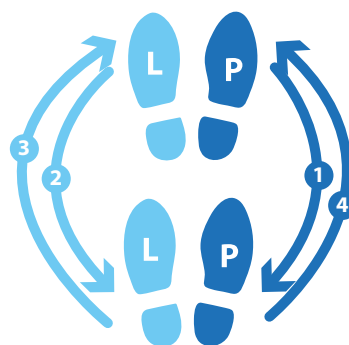


FIGURA 2.

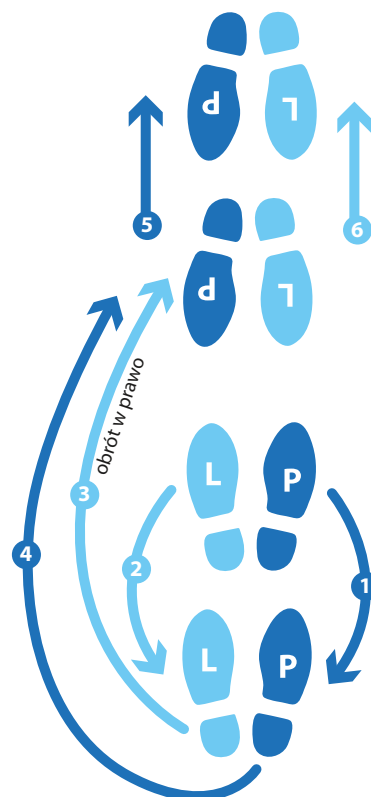
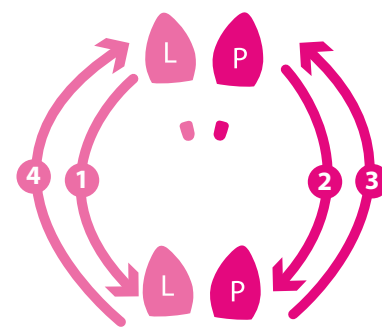


FIGURA 3.

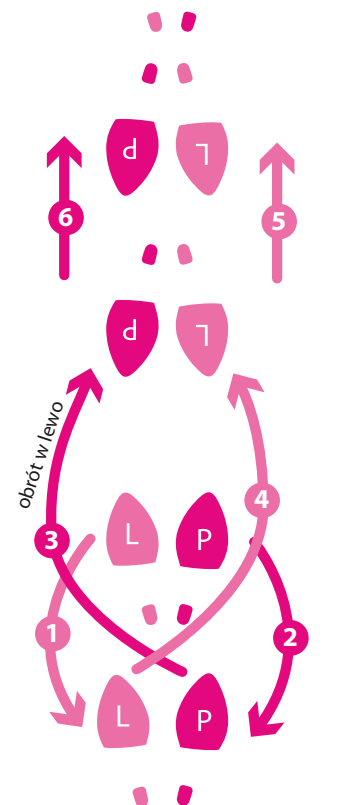


FIGURA 3.

## Dużo błysku, dużo szaleństwa

**PRZED LUSTREM** Zabawy karnawałowe nierozdzielnie związane są z przebraniem i tańcami. Jak dobrać odpowiedni makijaż na zabawę karnawałową lub do naszego przebrania doradza makijażystka Anna Żarko.

Moda szybko się zmienia. Dotyczy to również makijażu. Z roku na rok makijaż karnawałowy ma inne wyróżniające się elementy. Jaki makijaż zapanuje w tym roku?

– Jeśli chodzi o trendy, ja bym tutaj się nie skupiała na tym, co jest modne, tylko bardziej na tym, co komu pasuje. W klimacie obecnego karna-

wału na pewno jest dużo błysku, dużo szaleństwa. Panie pozwalają sobie na dużo więcej niż w zeszłym roku czy dwa lata temu. Przede wszystkim chodzi tutaj o kamienie, sztuczną biżuterię przyklejaną na oko. Wszystko zależy od intensywności naszej urody. Musimy też na to zwracać uwagę, żeby nie przerysować siebie.

Jak zauważa nasza rozmówczyni, makijaż karnawałowy jest z reguły intensywny. Przytacza także zmiany, które nastąpiły w ostatnich latach. – Na pewno zmieniała się intensywność, jeśli chodzi

o makijaż. Intensywność oka, intensywność ust. Zmieniła się sama korekta twarzy, czyli to wyciąganie, w tym sezonie mocno do góry podnoszone są kości policzkowe, mocna aplikacja różu, mocny błysk na twarzy. Kreska bardzo mocno się zmieniła, w tej chwili jest pojedyncza, ale może być i podwójna, potrójna na oku.

Przed wykonaniem makijażu, czy u specjalisty, czy samemu w domu, warto pamiętać o odpowiednim przygotowaniu skóry.

– Myślę, że warto skupić uwagę na naszej twarzy,



FOT. ARCHIWUM ANNY ŻARKO

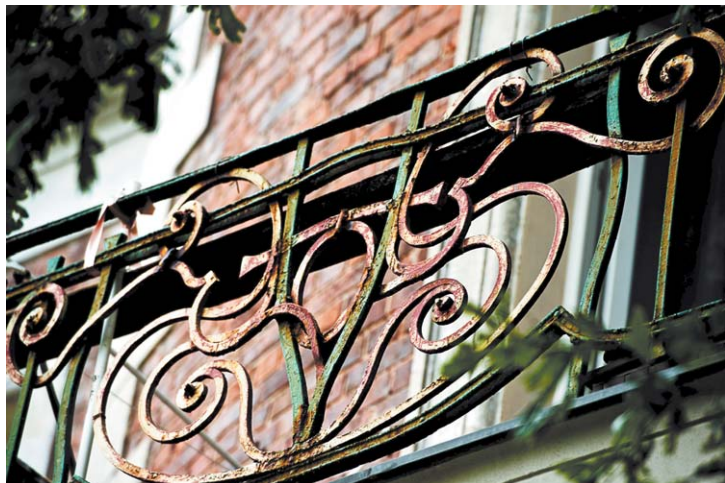
czyli cera musi być przygotowana, nawilżona. Warto sobie dzień wcześniej wieczorem zrobić maskę nawilżającą, również regulację brwi, jeśli któraś pani wykonuje. Myślę, że to jest kluczowe. Warto też zadbać o jakieś zabiegi, ale to już dużo wcześniej. Takie, które będą wspomagały naszą skórę.

O tajnikach pracy wizażystki, a także o tym, jak specjalista może nam pomóc w wykonaniu makijażu w pełnej rozmowie na [dziennikwschodni.pl](http://dziennikwschodni.pl).

ARTUR SIEKACZYŃSKI

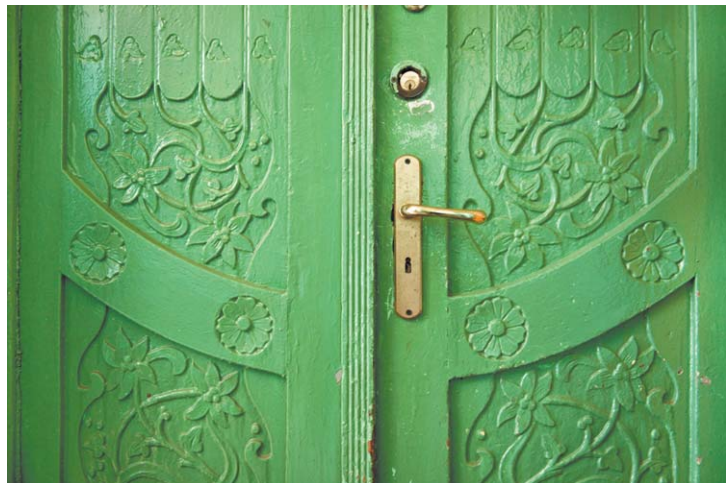
# Nieoczywiste zagłębienie

Na Lublin patrzymy głównie przez pryzmat Starego Miasta, które jest piękne i fotogeniczne, ale to je  
poszukać – rozmowa z Anetą Sarną-Blachani, au



Jeden z balkonów przy ul. Krochmalnej

FOT. ANETA SARNA-BLACHANI



Drzwi do mieszkania jednej z kamienic czynszowych w centrum miasta

FOT. ANETA SARNA-BLACHANI



Widok na zabudowę ulicy Narutowicza, w oddali widać różowe szczyty jednej z najpiękniejszych secesyjnych kamienic w mieście

FOT. ANETA SARNA-BLACHANI

Katarzyna Nakonieczna

• Skąd u pani zainteresowanie tematyką Lublina?

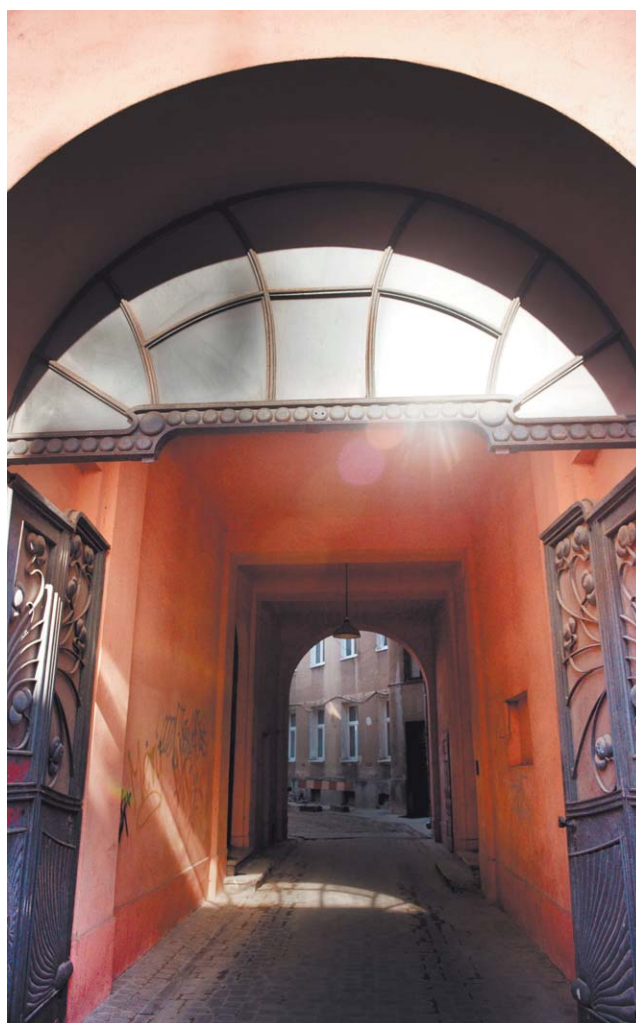
– Odkąd pamiętam, Lublin jest moim ulubionym tematem do zdjęć, a w szczególności Śródmieście, gdzie mieszkam od ponad 20 lat. Czasem jest tak, że najprostsze rzeczy okazują się najlepsze – ja po prostu zaczęłam fotografować swoje najbliższe otoczenie. Jakiś czas temu, gdy pracowałam jako fotoreporter w jednej z lokalnych gazet, wyrobiłam w sobie nawyk zabierania ze sobą aparatu zawsze i wszędzie, nawet gdy szłam tylko po bułki do sklepu. Bo nigdy nie wiadomo co Cię spotka i co zachwyci. Ten nawyk pozostał do dziś, poza tym moją najlepszą rozrywką jest włóczenie się z aparatem po nieznanym zaulkach, podwórkach i wnętrzach starych budynków w poszukiwaniu nowych kadrów.

• Dlaczego akurat secesja?

– Większość pięknych kamienic w Śródmieściu powstała na przełomie XIX i XX wieku, czyli w czasach secesji – stąd pomysł na album. Secesja to dla mnie jako fotografa zagłębienie patyny, kolorów oraz faktur.

*Od zawsze ciekawiły mnie kamienice, te ogromne okna, wzorzyste płytki na klatkach schodowych, monstrualne bramy niczym portale do innego świata*

i drewniane schody skrzypiące pod każdym krokiem; pobudzały one moją wyobraźnię i były źródłem pomysłów



na zdjęcia. Stare budynki mają w sobie jakąś magię, taki namacalny klimat miasta z dawnych czasów. Na Lublin patrzymy głównie przez pryzmat Starego Miasta, które jest piękne i fotogeniczne, ale to jednak Śródmieście jest dla mnie niekończącą się inspiracją, może dlatego, że tego piękna trzeba tam poszukać. Poza tym to ciekawy i fascynujący temat; myślę że warto pokazać ponadczasowe piękno, jakie skrywają stare kamienice, tym bardziej że krajobraz miejski wokół nas stale się zmienia.

• Jak wygląda secesyjny Lublin? Czy może dorównać pod tym względem zachodnim metropoliom? A może ma swój własny, niepowtarzalny styl?

– Secesyjny Lublin jest nieoczywisty i hmm... ukryty :) W większości przypadków trzeba tej secesji poszukać, wydobyć ją z zakamarków. Najłatwiej chyba dostrzec lubelską secesję w metaloplastyce: wystarczy popatrzeć na balkony w centrum miasta, zajrzeć na klatki schodowe kamienic, gdzie często spotkamy kute balustrady. Mamy też w Lublinie kilka spektakularnych bram wjazdowych z motywami floralnymi, których mogą

pozazdrościć nam miasta z zachodniej Polski. Niedawno, na przykład, na jednej z facebookowych grup miłośników detali architektonicznych we Wrocławiu zachwycano się bramą z „naszej” ulicy Narutowicza. Przez to, że lubelska secesja nie miała takiego rozmachu jak w zachodnich metropoliach, album jest w dużej mierze złożony z detali. Tak jak wspomniałam: trzeba ich tylko poszukać.

• I co można znaleźć?

– Pozostało tu niewiele kamienic kompletnych, gdzie styl secesyjny widać od góry do dołu, przeważnie w jednej odkrywałam przepiękny piec, w drugiej sztukaterie, inna miała piękną do sfotografowania fasadę, za to w środku była już wyremontowana, jeszcze w innej zachowały się oryginalne parkiety, a nawet tapeta z 1912 roku. Za to wszystko razem zebrane w całość pokazuje niesamowite bogactwo tej epoki w Lublinie.

Nie jestem historykiem sztuki, więc moje postrzeganie tych wartości jest bardzo subiektywne i specyficzne, ale wystarczy spojrzeć na budownictwo z tamtego okresu: nikt nie robi teraz tak pięknych drzwi czy okien.

Klamki z tamtych lat to małe dzieła sztuki, a okna z kolorowymi witrażami przez które przedziera się słońce robią efekt wow, nawet gdy są odrapane. Nieraz podczas moich poszukiwań zdarzało się, że ludzie dziwili się czego ja tak naprawdę szukam. „Secesja? W Lublinie? Niech pani jedzie do Wiednia, jaka to u nas jest secesja?” – mówili.

• Często przechodzimy obok różnych budowli lub obiektów i nie zdajemy sobie sprawy z ich pochodzenia. Gdzie ta secesja przejawia się w mieście i czy łatwo na nią trafić?

– Jest na wyciągnięcie ręki. W detalu architektonicznym nad warzywniakiem, w którym robimy zakupy, w oknie nad zegarmistrzem, w bramie, którą mijamy w drodze do pracy, na klatce schodowej biura, w którym załatwiamy swoje sprawy... Wystarczy przejść się po śródmieściu i rozejrzeć uważnie. Ulice, na których warto rozczytać się za secesją to Narutowicza i przylegające do niej boczne uliczki Konopnicka czy Górna, również na 3-go Maja znajdziemy piękne kamienice z tego okresu. To także niektóre kamienice z Okopowej, Chopina, Zamojskiej, Krakowskiego Przedmieścia, Bernardyńskiej, Staszica, Niecałej czy Ogrodowej. Perłki znajdziemy też na Kościuszki, ale również w mniej oczywistych miejscach, jak Rusalka czy Furmańska, a nawet 1-go Maja. Totalnym zaskoczeniem był dla mnie pałac Piotrowskiego, obecna siedziba PZU na Lipowej. To taki niepozorny budynek, patrząc na niego z zewnątrz nie spodziewamy się tego co ukrywa w środku.



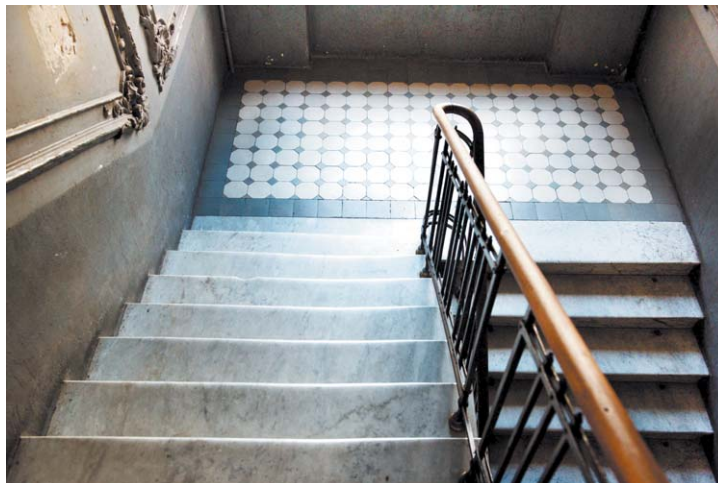
# patyny, kolorów i faktur

dnak Śródmieście jest dla mnie niekończącą się inspiracją, może dlatego, że tego piękna trzeba tam torką zdjęć do albumu „Lublin w czasach secesji”



Fasada eklektycznej kamienicy przy ul. 3-go Maja 22

FOT. ANETA SARNA-BLACHANI



Klatka schodowa z marmurowymi schodami w jednej z kamienic przy 3 Maja

FOT. ANETA SARNA-BLACHANI



Aneta Sarna-Blachani

FOT. NADESŁANE

A ukrywa między innymi nie-samowite sztukaterie z motywami roślinnymi.

## • Jak wyglądały prace nad publikacją?

– Przygotowując się do pracy, najpierw zrobiłam gruntowny research, żeby wiedzieć, z czym mam do czynienia i na co zwrócić uwagę.

Sam proces robienia zdjęć wspominam jako jedną wielką przygodę. Wstawałam wcześniej rano, żeby nie tracić cennego światła i rozpoczynałam swoje małe wyprawy. Ze względu na mnogość detali z epoki we wnętrzach kamienic, nie dało się obejść tematu na skróty i jedynym sposobem, żeby zrobić takie zdjęcia, na jakich mi zależało, było poznać te kamienice od środka. Czyli pukać do drzwi, rozmawiać z mieszkańcami, wypytać czy mają coś, co nawiązuje do architektury secesyjnej. I tak od drzwi do drzwi, od kamienicy do kamienicy. Ostatnio policzyłam z ciekawości, było ich ok. 60.

Na szczęście mieszkańcy Śródmieścia okazali się niezwykle pomocni, dzięki czemu mogłam pokazać również secesję ukrytą w prywatnych mieszkaniach czy biurach. Przy okazji wysłuchałam też dziesiątek historii, anegdot i opowieści z kategorii tzw. „urban legends”, swoją drogą byłby to niezły materiał na alternatywny album, a nawet powieść. Z racji wczesnej pory dnia, o jakiej przemierzałam z aparatem Śródmieście, zdarzało mi się, że otwierano drzwi w piżamach, czasem nawet proponowano kawę lub bułkę z masłem, a nawet latarkę, żeby poświecić na strychu.

Pracę nad albumem mogę porównać do zwiedzania swo-

jego miasta na nowo. Z otwartą głową i w wygodnych butach – secesyjne kamienice to zwykle kilkupiętrowe budynki bez windy. Spędziłam w nich okrągły rok. Kilka z nich to były samograje, budynki do których się wchodziło i tam dosłownie wszystko było do sfotografowania, począwszy od bramy wjazdowej, marmurowe schody, przez parkiety i drewniane okna po dekorację wnętrz, jednak w większości przypadków było to poszukiwanie detali. Czasem trafił się piec, czasem sztukateria, dębowe tralki na schodach lub świetnie zachowane rzeźbione drzwi do mieszkania.

Następnym etapem była selekcja zebranego przeze mnie materiału – to było coś strasznego (śmiech). Mój wydawca również tak to wspomina. To były setki, a właściwie tysiące zdjęć, które trzeba było przejrzeć, odsiać i zrobić to ponownie i ponownie. Wraz z Leszkiem Dulikiem z wydawnictwa Boni Libri, który zajął się redakcją publikacji, spędziłam długie godziny na przeglądaniu zdjęć i szukaniu klucza, który pozwoli nam je tak posegregować, aby album był czytelny i przyjazny w odbiorze. Gdy w końcu powstał

pierwszy ostateczny szkic, zaprosiliśmy do współpracy ekspertkę od Art Nouveau – dr Małgorzatę Michalską - Nakonieczną, która dodała podpisy do zdjęć oraz napisała obszerny historyczny wstęp, wprowadzający czytelnika w świat lubelskiej secesji.

## • To nie jest pierwszy pani album o Lublinie.

– Nie jest i mam nadzieję, że nie będzie ostatni. Kilka lat temu nawiązałam współpracę z lokalnym wydawnictwem Boni Libri, które zaproponowało mi wykonanie kilku fotografii do swojej publikacji „Unia lubelska 1569” i tak się zaczęło. Kolejną publikacją, do której miałam przyjemność fotografować Lublin, był album „Lublin. Portret miasta” (wyd. Boni Libri, 2020) przedstawiający subiektywny obraz miasta. Publikacja została nagrodzona Wawrzynem Pawła Konrada w konkursie Książka Roku 2020 w kategorii: wydawnictwo albumowe. Ta historia dodała mi trochę wiatru w żagle, przekonała, że to, co robię ma (czasem) sens, że ktoś chce oglądać moje zdjęcia.

## • Co jest dla pani ważne podczas robienia zdjęć?



FOT. ANETA SARNA-BLACHANI

– Fotografowanie jest dla mnie czynnością, którą wykonuję instynktownie, jeśli rozmawiamy o zdjęciach miasta. Gdyby zapytała pani mojego męża, powiedziałby, że ze mną nie da się wyjść na spacer, ponieważ ciągle zatrzymuję się, żeby coś sfotografować, jestem wtedy jak w transie i niewiele do mnie dociera. Czasem coś przykuje mój wzrok i to jest to. Przepadam w przechodzącym przez okno promieniu światła, fakturze starego muru, czy malowniczo zdegradowanym detalu, który wypatrzę sobie na ścianie budynku.

## • Podobno jest pani fotografem samoukiem. Skąd ta pasja i co daje robienie zdjęć?

– Tak, jestem samozwańczym fotografem. Nie pamiętam, skąd mi się to wzięło, pewnie z chwilą wzięcia do ręki swojego pierwszego aparatu, co było czystym przypadkiem, gdy byłam jeszcze dzieckiem. Po prostu miłość od pierwszego wejrzenia. Było trochę przypadkowości, a trochę też szczęścia na mojej drodze zawodowej. Próbowałam fotografii portretowej, prasowej, zajmuję się też fotografią produktową, jednak najbardziej radości daje mi po prostu fotografowanie miasta. To jest jak niekończąca się przygoda. Poza tym to po prostu najlepszy sposób spędzania czasu. Cieszę się, że mogę to również nazywać swoją pracą, chociaż ta granica między pracą a spędzaniem wolnego czasu często mi się zaciera.

## • Czego teraz możemy się spodziewać?

– Mam w głowie kilka pomysłów, byłoby wspaniale kiedyś je zrealizować. Proszę trzymać kciuki.

# Na niedzielny obiad



FOT. ARCHIWUM

**Przystawka. Karp po żydowsku**

**SKŁADNIKI:** 2 kg karpia, 20 dag soli, 30 dag włoszczyzny, 15 dag bułki, 2 dag soli, szklanka mleka, 2 g pieprzu, 3 dag cukru, 3 jaja, 8 dag masła, namoczone rodzynki.

**WYKONANIE:** rybę opłukać, ogolić, odciąć głowę (wyjąć skrzela) od tułowia nie przecinając kręgosłupa. Ostrożnie wyjąć wnętrzności. Pokroić w dzwonka o grubości 2 centymetry. Pierwszy kawałek odciąć od głowy i pierwsze dzwonko od ogona zemieść wraz z uduszoną cebulą i bułką namoczoną w mleku. Do masy dodać jajo, sól, pieprz i cukier, starannie wyrobić. Farszem napęlnić dzwonka ryby, wygładzić go na obu przekrojach. Jarzyny obrać, pokroić w talarki, ułożyć w rondlu, na wierzch położyć głowę oraz dzwonka, dodać przyprawę i rodzynki, gotować 1,5 godziny na wolnym ogniu. Żelatynę opłukać, zalać zimną wodą, gdy zmieni się kolor, rozpuścić gorącym wywarem, zalać rybę z jarzynami, odstawić do zastudzenia. Podawać z sosami, cytryną i chrzanem.

**Pierwsze: Zupa kminkowa**

**SKŁADNIKI:** 2 opakowania kminku, 2 szklanki mleka, 1,5 litra bulionu, 1 szklanka śmietany, 2 żółtka, sól, pieprz.

**WYKONANIE:** kminek zalać wodą, wlać mleko i gotować

na wolnym ogniu przez 30 minut. Przecedzić, dodać bulion, podgrzewać. Śmietanę wymieszać z żółtkami, dodać łyżkę gorącej zupy, wymieszać, wlać do garnka. Doprawić solą z pieprzem.

**Drugie: kotlet pożarski**

**SKŁADNIKI:** 50 dag kurzych piersi, 15 dag wątróbki, 2 kajzerki, 1 szklanka mleka, 1 żółtko, tarta bułka, 4 łyżki soku z cytryny, szczypta gałki muszkatołowej, 1 cebula, 1 łyżka pietruszki, sklarowane masło do smażenia, sól, pieprz.

**WYKONANIE:** zmielić mięso dwa razy. Na grillu podpiec wątróbkę i posiekać. Kajzerki namoczyć w mleku. Do zmielonego mięsa dodać odcisnięte kajzerki, żółtko, sól, pieprz, gałkę muszkatołową oraz 2 łyżki roztopionego masła. Dokładnie wymieszać i wstawić do lodówki, żeby smaki się przeżyły. Następnie formować kotlety, do środka wkładając łyżeczkę posiekanej wątróbki, obtoczyć w tartej bułce i smażyć na maśle na jasnożółty kolor. Usmażone kotlety wstawić na kilka minut do nagrzanego piekarnika, aż staną się bardziej rumiane, a na ich powierzchni wytworzy się chrupiąca skórka. Usmażone i podpieczone kotlety ułożyć na półmisku, polać roztopionym masłem z cebulką i zieloną pietruszką, skropić sokiem z cytryny.

## Ciasto na niedzielę

**Sernik kazimierski**

**SKŁADNIKI:** kruche ciasto: 3 szklanki mąki, 25 dag masła, 1/2 szklanki cukru pudru, 4 żółtka, 1 łyżeczka proszku do pieczenia. Masa serowa: 1 kg sera białego, tłustego, mielonego, 25 dag masła, 1 szklanka cukru pudru, 2 białka, 8 żółtek, 1,5 torebki budyniu, skórka otarta z 1 pomarańczy, kandyzowana skórka pomarańczowa, rodzynki.

**WYKONANIE:** posiekać wszystkie składniki ciasta nożem, a następnie zagnieść ciasto i włożyć na 1/2 godz. do lodówki. Odciać 1/3 ciasta, resztą wylepić tortownicę (26 cm średnicy). Upiec na jasnożółty kolor. Ostudzić. Wszystkie składniki



FOT. MARGARZATA SULISZ

masy oprócz 2 białek utrzeć w malakserze na aksamitną puszystą masę. Delikatnie wymieszać 2 ubite białka, otartą skórkę pomarańczy, rodzynki i kandyzowaną skórkę pomarańczową. Masę wylać na podpieczony kruchy spód w tortownicy. Na grubej tarce utrzeć resztę ciasta i posypać masę. Piec w temperaturze 170 stopni. Gotowe posypać cukrem pudrem.

**Waldemar Sulisz**  
**N**asz osobisty ranking wygrywa rosół w dwóch wersjach. Klasyczny polski na co najmniej dwóch rodzajach mięsa oraz słynny złoty rosół. W obu przypadkach musi to być rosół zagrodowy na porządnej kurze. W obu przypadkach warzywa warto opiec w piekarniku: rosoly będą bardziej esencjonalne.

**1. Rosół polski**

**SKŁADNIKI:** 1 kura wiejska, 50 dag mostku cielęcego, 2 marchewki, 2 pietruszki, pęczek zielonej pietruszki, pół selera, 1 por, 1 cebula, szczypta gałki muszkatołowej, 4 ziarenka ziela angielskiego, pół łyżeczki lubczyku, sól, pieprz.

**WYKONANIE:** mostek i kurę wypłukać, podzielić na kawałki. Mięso włożyć do dużego garnka, zalać 7 litrami zimnej wody, dodać przyprawę (bez gałki) i gotować na małym ogniu. Cebulę w łupinie przekroić na pół, podsmażyć na suchej patelni, dodać do gotującego się rosółu. Rosół ma delikatnie mrugać. Nie należy zbierać szumowin. Po 2 godzinach wyjąć mięso, które można wykorzystać do pulpetów. Może je podać z rosółem. Następnie do rosółu dodać przekrojone na krzyż marchew, pietruszkę, seler i por oraz gałkę. Po godzinie rosół jest gotowy.

**2. Złoty rosół**

**SKŁADNIKI:** 1 wiejska kura, 50 dag szpondra wołowego z kością, 50 dag ogonów wołowych, po 1 korpusie z kury i kaczki, 2 indycze skrzydła oraz 3 marchewki, 1 duża pietruszka, pół selera korzeniowego, 1 średni por, 3 cebule, kawałek świeżego imbiru, 3 ząbki czosnku, przyprawy wedle smaku: listek laurowy, ziarna pieprzu, goździki, lubczyk, kurkuma, szafran, sól morską, natka pietruszki. Na knejdlach (kulki macowe): opakowanie macy, 2 jajka, 1 łyżka gęsiego smalcu, przyprawy: sól morską, pieprz.

**WYKONANIE:** kurę podzielić na części, łapki sparzyć i obrać ze skóry. Wszystko wypłukać, posolić, odstawić

na 2 godziny. To samo zrobić z resztą mięsa. Do piekarnika wstawić ogony wołowe, szponder, piec w temperaturze 180 stopni Celsjusza, aż mięso się zarumieni. Cebule opiec na ogniu. Do dużego garnka o grubym dnie włożyć kurę, korpusy, skrzydła, ogony i szponder. Dodać pokrojone w grubą kostkę warzywa, zalać zimną wodą, tak by przykryła składniki, zagotować. Dodać przyprawę i gotować cztery godziny na bardzo wolnym ogniu, tak by rosół ledwo mrugać. Gdy się zagotuje, dolać zimnej wody.

W trakcie gotowania zrobić knejdle. Macę pokruszyć lub zmielić. Zalać jajkami roztrzepanymi z wodą, dodać roztopiony smalec gęsi, doprawić do smaku solą i pieprzem. Odstawić na godzinę. Kiedy rosół jest gotowy, wyjąć wszystkie składniki, poczekać, aż szumowiny opadną na dno. Formować kulki macowe, wrzucać na wrzątek, gotować 10 minut na wolnym ogniu. Odcedzić, nakładać knejdle na talerz, zalać gorącym rosółem, posypać natką pietruszki i podawać.

**3. Zupa rumiana z kluseczkami cebulowymi**

Według Ireneusza Michaluka, szefa kuchni MOJO Kuchnia & Przyjaciele

**SKŁADNIKI:** 20 dag masła, 50 dag kapusty, 8 dag kalafiora, 14 dag pora, 9 dag marchewki, 4 dag selera, 16 dag pietruszki, 9 dag cebuli, 20 dag kopru włoskiego, 10 dag zielonego groszku, 4 dag natki pietruszki, listek laurowy, ziele angielskie, sól, pieprz. Na kluseczki: 15 dag cebuli, 50 ml oliwy, 1 szklanka mleka sojowego, 40 dag mąki typ 500, 6 jaj, sól.

**WYKONANIE:** cebulę obrać i pokroić na ćwiartki, opalić nad palnikiem. Resztę warzyw obierać, umyć i pokroić na drobne części bądź jak w przypadku kopru w piórka. Rozgrzać garnek z masłem na którym należy zrumienić pokrojone warzywa. Kiedy warzywa już są rumiane, zalać je wodą tak, by je zakryła, dodać paloną cebulę, która nada nam głębię koloru. Gotować



do uzyskania esencjonalnego bulionu warzywnego. Kluseczki cebulowe: pokroić cebulę, nagrzać patelnię z oliwą i wrzucić cebulę poruszoną mąką. Gdy wystygnie, zmiksować, dodać do mąki wymieszaną z jajami, doprawić solą i wymieszać. Ciasto rzucać łyżką na gotującą się, osoloną wodę. Gdy kluski wypłyną na wierzch, poczekać dwa minuty. Zupę rumianą podawać z kluseczkami i drobno pokrojoną natką pietruszki.

**4. Cebulowa na białym winie**

**SKŁADNIKI:** 5 cebul, 1,5 litra bulionu warzywnego, szklanka białego wina, oliwa, sól, pieprz, łyżka mąki.

**WYKONANIE:** cebulę pokroić w talarki, oprószyć w mące i podsmażyć na oliwie, tak by plastry były złociste i chrupiące. Przełożyć do garnka, zalać bulionem i gotować na wolnym ogniu przez 20 minut. Dodać wino, doprawić i podawać z grzankami.

# d rosółu anej z porem

rumiana zupa szefa Ireneusza Michaluka. Co jeszcze znajdziecie  
oogrzewających zup?



**WYKONANIE:** namocz-  
ne przez noc grzyby zalać  
szklanką przegotowanej  
wody, ugotować. Obrane  
warzywa zalać wodą, dodać  
boczek, przyprawy, ugoto-  
wać. Miękkie warzywa wyjąć  
z wywaru. Posiekaną kapu-  
stę włożyć do rondla, zalać  
przecedzonym wywarem.  
Gotować 40 minut. Dodać  
pokrojone w paseczki grzy-  
by, wywar z grzybów, boczek.  
Podgotować, dodać pokrojo-  
ne warzywa, koncentrat, sól  
i cukier na smak. Zaprawić  
zasmażką z masła i mąki.  
Zimowy kapuśniak naj-  
lepiej smakuje z kartoflami ze  
skwarkami podanymi na od-  
dzielnym talerzu.

## 7. Serowa

**SKŁADNIKI:** 2 litry bulionu,  
2 serki topione Ementaler, 20  
dag sera żółtego Gouda z Ryk,  
6 ząbków czosnku, 20 dag  
wędzonego boczku, 3 łyżecz-  
ki kaszy manny, masło.

**WYKONANIE:** zagotować  
bulion, wrzucić do tego 2  
serki w całości. Mieszać aż  
do rozpuszczenia. Na maśle  
pod smażyć pokrojony czo-  
snek, dodać pokrojony bo-  
czek. Pod smażyć. Zawartość  
patelni wrzucić do bulionu.  
Kaszę rozmieszać w małej  
ilości wody, dodać do zupy,  
chwilę pogotować. Doprawić

Zupa rumiana z kluseczkami  
cebulowymi według przepi-  
su Ireneusza Michaluka,  
szefa kuchni MOJO Kuchnia  
& Przyjaciele

FOT. ARCHIWUM, NADESŁANE

## 5. Chrzanówka na kielbasie myśliwskiej

**SKŁADNIKI:** litr maślan-  
ki, 5 łyżek świeżo startego  
chrzanu, 15 dag wędzonego  
żeberka, 20 dag kielbasy my-  
śliwskiej, 3 jajka na twardo,  
śmietana, łyżka mąki, 3 ząbki  
czosnku, sól, pieprz.

**WYKONANIE:** maślan-  
kę podgrzać, dodać podsma-  
żone wędliny. Zagotować. Do-  
prawić solą, pieprzem i śmie-  
taną, roztrzebaną z mąką.  
Dodać pokrojone jajka na

twardo. Podawać z ziemnia-  
kami podanymi na talerzyku,  
polanymi omastą z cebuli.

## 6. Kapuśniak

**SKŁADNIKI:** 25 dag kiszo-  
nej kapusty, 2 cebule, pół  
selera, 2 marchewki, 2 pie-  
truszki, pół kg wędzonego  
boczku, 2 suszone grzyby,  
łyżka koncentratu pomi-  
dorowego, 6 jagód jałowca,  
listek, ziele, sól, pieprz, ły-  
żeczka cukru, 1 łyżka masła,  
2 łyżeczki mąki.

do smaku pieprzem i startą  
gałką muszkatołową. Na ta-  
lerzach obficie posypać star-  
tym serem Gouda.

## 8. Czosnkowa

**SKŁADNIKI:** 25 nieobra-  
nych ząbków czosnku, 2 łyżki  
oliwek, sól morską, 25 obra-  
nych ząbków czosnku, 2 łyżki  
masła, 1 szklanka posiekanej  
cebuli, 2 łyżeczki posiekane-  
go tymianku, pół szklanki po-  
siekanego imbiru, pół łyżecz-  
ki pieprzu cayenne, 4 szklan-  
ki bulionu warzywnego, pół

szklanki mleka kokosowego,  
4 ćwiartki cytryny.

**WYKONANIE:** nieobrane  
czosnek wrzucić do żarood-  
pornego naczynia, skropić  
oliwą, posypać solą morską,  
upiec do miękkości (około  
45 minut). Obrany czosnek  
zmiażdżyć na blasce. W gar-  
nku rozpuścić masło, dodać  
cebule, tymianek, imbir,  
cayenne. Kiedy cebula się  
zeszklą, wrzucić pieczony  
i surowy czosnek, dusić 3  
minuty. Wlać bulion, goto-  
wać 20 minut. Wlać do blen-  
dera, zmiksować, przelać do  
garnka, doprawić mlekiem  
kokosowym, solą i pieprzem,  
zagotować. Rozlać do 4 mise-  
czek, wciskając sok z ćwiartki  
cytryny.

## 9. Węgierska zupa gulaszowa

**SKŁADNIKI:** 1 kg wołowiny,  
1 czerwona papryka, 2  
cebulę, 3 marchewki, przy-  
prawa do gulaszu, 1 puszka  
czerwonej fasoli, ziemniaki,  
sól, pieprz, czerwona słodka  
i ostra papryka, oliwa.

**WYKONANIE:** mięso po-  
kroić, oprószyć pieprzem,  
obsmażyć na oliwie, żeby pu-  
ściło sos. Przełożyć do gar-  
nka, zalać wodą i gotować. Na  
oliwie pod smażyć pokrojo-  
ną cebulę. Dodać do mięsa  
razem z pokrojoną papryką  
i marchewką. Pogotować,  
dodać przyprawę do gulaszu.  
Na końcu wrzucić ziemniaki  
pokrojone w kostkę i odsą-  
czoną fasolę i doprawić do  
smaku ostrą i słodką papryką.

## 10. Ziemniaczana z porem

**SKŁADNIKI:** 1 kg ziem-  
niaków, 20 dag porów (tylko  
białe części), 20 dag boczku  
wędzonego, listek laurowy,  
ziele, pieprz sól, zieleńka do  
smaku.

**WYKONANIE:** boczek po-  
kroić w kostkę, pory w talarki,  
pod smażyć. Zalać przego-  
towaną wodą, żeby wydo-  
być smak sosu. Gotować 20  
minut. Osobno zagotować  
1,5 litra wody i wrzucić po-  
krojone ziemniaki w kostkę,  
dodać przyprawy, osolić do  
smaku. Kiedy ziemniaki będą  
miękkie, dodać boczek z po-  
rami, pogotować 5 minut.  
Doprawić do smaku, na ta-  
lerzach posypać zieloną pie-  
truszką. Można dodać kawa-  
łek masła. Smacznego.

# Makowa albo piwna

Przepisy z kolekcji prof. Jarosława Dumanowskiego.  
który kieruje Centrum Dziedzictwa Kulinarnego na  
Wydziale Nauk Historycznych UMK



FOT. ARCHIWUM JAROSŁAWA DUMANOWSKIEGO

## Polewka chlebowa

Bywa też tak zdrowym,  
jako i chorem z chleba po-  
trawa barzo użyteczna czyni-  
ona, warząc ośrżodkę  
w polewce kapłuniej albo ja-  
kiego inego mięsa tłustego.  
W Niemczech tak pospoli-  
cie czynią: smażą ośrżodkę  
w maśle albo w jakiej innej  
tłustości z mięsa, potem  
w wodzie warzą, soli tro-  
chę przydawszy, za potrawę  
zdrową używają. Ale to pro  
Germanis tantum, non pro  
Polonis.

Toż czynić może z winem  
a z cukrem albo w piwie wa-  
rzyć, masła a soli przyda-  
wszy, a kto chce mieć smacz-  
niej, polnego kminu trochę,  
będzie gramatka albo bier-  
muszka, smaczna i użytecz-  
na potrawa, tak zdrowym,  
jako i chorem.

Dzieciom małym potraw-  
ka barzo użyteczna, ośrżod-  
kę suchą miało uwiercić  
abo w móździerzu utłuc i  
w dobrym, gęstym mleku  
warzyć, a jeśli im dawać.

Tejże ośrżodki suchej  
miało startej w wodzie  
warzyć i przebić, do tego  
jabłek abo gruszek warzo-  
nych tak wiele przydać, soli  
i masła włożyć, będzie po-  
trawa, którą famuła nasz  
przodkowie zwali. Potrawa,  
a ile dla ubogich dobra, uży-  
teczna, bo zdrowa, jeszcze  
smaczniejsza będzie, gdzie  
pierwej ośrżodkę w maśle  
usmaży.

## Zupa makowa

Odparyć na osób 10 maku  
półtóry kwarty, odciedzić na  
sito bardzo gęste i utrzyć na  
miazgę, rozprowadzić wrzą-  
cą wodą w miarę, aby nie zbyt  
gęste ani rzadkie było mleko,  
zasłodzić, zagrząć do gorąca,  
byle nie zagotować i do wazy  
dodać kaszę tym sposobem  
przygotowaną: krupki gry-  
czane zgotowane gęsto za-  
studziwszy, przecierać przez  
przetak na stolnicę tak, aby  
wychodziły długie na kształt  
makaronu cząstki tej kaszy,  
którą włożywszy do wazy, zalać  
gorącym makowym mlekiem.

## Zupa piwna

Wstawić kwartę zwyczaj-  
nego dobrego piwa, wsypać  
dobrą garść chleba starego,  
utartego na tarce, trochę cy-  
namonu, 2 goździki, rodzyn-  
ków, włożyć kawałek świe-  
żego masła, wcisnąć cytryny,  
zagotować razem i wylać  
w wazę.

Inny sposób: zagotowa-  
wszy trzy kwarty piwa, rozbić  
kwartę kwaśnej śmietany z 4  
jajkami, garstką mąki, kawa-  
łeczkiem masła, zabielić nią  
piwo, nakrajać w kostki chle-  
ba i sera, wsypać do wazy,  
nalać zagotowanym piwem  
i wydać."

(pisownia oryginalna)

\*Więcej przepisów na fa-  
cebook.com/kuchniastaro-  
polska; stronie prowadzonej  
przez prof. Jarosława Duma-  
nowskiego

## HISTORIA ZE SMAKIEM

# Deser Czechowicza

Na ciastka chodziło się  
w Lublinie do Chmielewskie-  
go. W renomowanej cukierni  
podawano wysmienite pącz-  
ki i sękacze, które pakowano  
na wynos. Paczuszkę obwią-  
zywano kolorowym sznur-  
kiem, pod który wsuwano  
firmowe serwetki z napisem  
„Cukiernia Chmielewski”.

Musiał je zamawiać do  
domu Józef Czechowicz.  
Poeta uwielbiał słodczyce.  
Lubił małe pączki, które  
wówczas robiono na jeden  
kęs. Nie przepadał za wy-  
rafinowanym jedzeniem,  
ale lubił sobie dogodzić na  
słodko. Przepadał za ciast-  
kami.

# Między słupkami stadionu

Niewielu było bramkarzy wychowanych w klubach zrzeszonych w Lubelskim

Mariusz Giezek

**P**przed tygodniem zamieściliśmy pierwszą część materiału o bramkarzach z naszego regionu, którzy mieli okazję wystąpić na najwyższym poziomie krajowych rozgrywek. Dziś część druga, której bohaterami jest zamojski duet: Włodzimierz Kwiatkowski i Przemysław Tytoń. Niestety, termin publikacji zbiegł się z przykrym wydarzeniem związanym z bramkarzami Hetmana. W tym tygodniu zmarł Zbigniew Pająk, były bramkarz, szkoleniowiec i działacz zamojskiego klubu. Był m.in. jednym z trenerów Przemka Tytonia w młodzieżowych latach przyszłego reprezentanta kraju.

## Włodzimierz Kwiatkowski

Pierwszy z wychowanków zamojskiego Hetmana miał wielkie szanse na bardziej pokaźny ekstraklasowy dorobek, niż ostateczny rezultat. Zdecydował się jednak na zagraniczny wyjazd, który raczej ukierunkowany był bardziej na ekonomię niż sport. Działo się to w czasach, gdy taki wybór nie musiał dziwić, a wręcz spotykał się z akceptacją. Oczywiście poza klubem, który tracił zawodnika. W tym przypadku bramkarza stracił krakowski Hutnik, do

którego Kwiatkowski przeniósł się z Hetmana w 1985. Na trenerskiej ławce „hutników” zasiadał szkoleniowiec na dorobku, który przeszedł wkrótce do historii polskiego futbolu. Nazywał się Janusz Wójcik. W Nowej Hucie długo miejsca nie zagrał, w przeciwieństwie do zamościanina, który spędził na „Suchych Stawach” niemal pięć lat. Wójcik pracował już wtedy także w PZPN z zespołami młodzieżowymi, stąd znał wartość bramkarza, który w juniorskich reprezentacjach zagrał ponad trzydzieści razy.

## Efektowne pożegnanie

Kwiatkowski pożegnał się z kibicami Hetmana dość efektownie. 4 listopada 1984 zamościanie trochę niespodziewanie wygrali 2:1 ze Starem Starachowice, liderem tabeli przed ostatnią kolejką spotkań trzeciej ligi (wtedy trzeci poziom rozgrywkowy). Goście po przegranej oddali przodownictwo Broni Radom z lubelskim trenerem Januszem Gałkiem, który w tamtym sezonie po raz drugi wprowadził radomian do drugiej ligi. W pożegnalnym występie Kwiatkowskiego w towarzyszyli mu Marian Lebig, Andrzej Sadowski, Roman Nowosad, Zdzisław Żmigrodzki, Krzysztof Łusz-

czak (65 Dariusz Sikora), Marek Suszek, Andrzej Pacaj, Zdzisław Prejbusz, Mirosław Dębski, Leszek Krackiewicz (80 Jan Mędyk). Prowadzenie dał Nowosad, już w 2 min wykorzystując dobre podanie Prejbusza, z dalekiego rzutu wolnego. Wynik ustalił w 72 min Prejbusz, chytrym uderzeniem z wolnego, nad starachowickim murem. Zamościanie trzeci sezon z rzędu prowadził Wiesław Wiczerzak.

Jesień Hetman zakończył na trzeciej pozycji, co zaostriżyło apetyty. Piąte miejsce po rewanżach oznaczało rozczarowanie i rozstanie (nie na zawsze) z trenerem, a wkrótce śladem Włodka do Hutnika przeprowadził się kolejny gracz Hetmana, Krackiewicz (wychowanek Olimpiakosu Tarnogród). Po przeprowadzce Kwiatkowskiego miejsce w bramce zajął (w szerszym wymiarze) Zbigniew Pająk, przez kolejne lata związany głównie z zamojskim futbolem. Przypominam ten fakt nie bez przyczyny; niestety – smutnej. W tym tygodniu Zbyszek zmarł, w wieku 69 lat.

## Puchar Ameryki

W pierwszym nowohuckim sezonie Kwiatkowskiego jego nowy klub przegrał minimalnie walkę o ekstraklasę,



ustępując mieleckiej Stali. Nabytek Hutnika wygrał rywalizację w bramce z Markiem Holocherem, znanym z wcześniejszych występów w Wiśle Kraków. Po przegraniu rywalizacji z nowym konkurentem odszedł do Cracovii. W czterech kolejnych sezonach Hutnik przymierzał się do awansu, tworzył coraz ciekawszy zespół, aż wreszcie w piątym sezonie marzenie spełniło się, pod wodzą trenera Władysława Łacha, wcześniej klubowego asystenta. Tyle że sukces świętowano już bez „Kwiatka”, który zdecydował się na wyjazd do USA.

– To moja niechlubna karta – wspominał dla portalu *dziennikpolski*.24. – Po czterech meczach pojechałem do USA, do zespołu Eagles Chicago. Byli już tam Jarosław Tyrka, Ryszard Bargiel, Bogdan Sysło, ale żaden z nich mnie tam nie sprowadzał.

**Wraz trenerem Henrykiem Apostelem zdobyliśmy Puchar Ameryki,**

pokonując w finale Brooklyn Italians z Nowego Jorku 2:1. Moi koledzy z Hutnika wiedzieli o moich planach, myślę, że

nasz trener Władysław Łach mógł się domyślać, co zamierzam zrobić.

## Wizytacje na Lubelszczyźnie

Grając w drugoligowym Hutniku Kwiatkowski miał od czasu do czasu okazje przypomnieć się kibicom w naszym regionie. Po raz pierwszy zagrał w drugoligowym meczu na Lubelszczyźnie w sezonie 1986/87. Avia wróciła wtedy na zaplecze ekstraklasy i w debiucie podejmowała właśnie krakowian. W Świdniku wygrali gospodarze 1:0, po golu Tadeusza Gruli w 82 min, z rzutu karnego. Po roku przyjechał na mecz do Lublina, do ekstraklasowego spadkowicza – Motoru. Tym razem skończyło się remisem 1:1, a eks-zamościanina pokonał Janusz Kudyba w pierwszej połowie. Trenerem Hutnika był wtedy Leszek Ćmikiewicz, były szkoleniowiec lublinian. Tamtej jesieni Hutnik zawiązał jeszcze do Świdnika. Tym razem worek z bramkami dźwigany przez Kwiatkowskiego był cięższy. Avia wygrała 4:2, do nowohuckiej bramki trafiali Ryszard Czyż, Mirosław Morawski, Marek Leszczyński i Krzysztof Korczyk, a mecz sędziował Michał Listkiewicz, szykujący się do międzynarodowej kariery. W Hutniku swe umiejętności prezentował też Kazimierz Węgrzyn, wychowanek łady Biłgoraj, późniejszy reprezentant Polski, a następnie telewizyjny ekspert.

Przemysław Tytoń w akcji: w stroju Górnika Łęczna i w reprezentacyjnych barwach

FOTOGRAFIE Z ARCHIWALNYCH WYDAŃ INTERNETOWYCH DZIENNIKA WSCHODNIEGO. AUTORSTWA MARKA DYBASIA I KLUBOWEGO PORTALU ŁĘCZNIAN

dowej kariery. W Hutniku swe umiejętności prezentował też Kazimierz Węgrzyn, wychowanek łady Biłgoraj, późniejszy reprezentant Polski, a następnie telewizyjny ekspert.

W kolejnym sezonie (1988/89) po raz kolejny Avia była niegościnną i Włodek kapitulował trzykrotnie (dwa razy trafiał Leszczyński, raz Mariusz Prokop). Trochę lepiej poszło w Lublinie – 1:1 (strata po szybkim golu Kazimierza Gładysiewicza). W tamtej edycji Lubelszczyzna miała jeszcze jednego drugoligowca – Górnika. Do Łęcznej Kwiatkowski z kolegami przyjechali w rundzie rewanżowej i jako gość odniósł jedyne zwycięstwo w naszym regionie. Hutnik wygrał 1:0. W sztabie szkoleniowym gości był wówczas trener Łach, który w przyszłości przez trzy drugoligowe sezony pracował w Górniku.



• Dariusz Opolski

• Konrad Paciorkowski

• Arkadiusz Onyszek

• Jakub Wierchowski

• Adam Piekutowski

164

117

114

114

56

# onów ekstraklasy (cz. II)

n Związku Piłki Nożnej, którzy wystąpili w najważniejszych rozgrywkach kraju



Z Łęcznianami do ekstraklasy nie awansował, za to sztuka udała mu się – o czym wspominałem – już w kolejnej edycji (1989/90)

## Ponownie w Hetmanie

Po powrocie zza oceanu Kwiatkowski znalazł pracodawcę w Elektromisie Pniewy, z którego na krótko wrócił do rodzinnego miasta. W sezonie 1992/93 Hetman debiutował w drugiej lidze. Awans wywalczył z trenerem Włodzimierzem Gąsiorem, którego wspierał wspomniany Zbyszek Pająk. Na drugoligowej ławce zsiadł jednak nowy szkoleniowiec: Grzegorz Bakalarczyk. Ponowny debiut Kwiatkowskiego w Hetmanie przypadł na mecz z Koroną Kielce, w trzeciej kolejce spotkań. Gospodarze wygrali 2:0 po golach Włodzimierza Kobzewa i było to ich pierwsze drugoligowe zwycięstwo, po remisach 1:1 z Motorem (historyczny gol Grzegorza Płoszaja) i podziale punktów w Stalowej Woli ze Stalą, prowadzoną przez trenera Gąsiora (2:2 po trafieniach Tomasza Jurkowskiego). W tamtych meczach zamojskiej bramki strzegł Sebastian Łukiewicz. W wygranej z Koroną zastąpił go Kwiatkowski, a przed sobą miał Artura Milewskiego,

Józefa Dankowskiego, Ireneusza Suchowierzcha, Słomira Stopę, Włodzimierza Jurcenkę, Tomasza Jurkowskiego, Krzysztofa Kołaczka, Grzegorza Płoszaja, Włodzimierza Kobzewa i Andrzeja Pidka, zmienionego w 72 min przez Mariusza Plizę. Rozegrał większość spotkań, sporadycznie zwalniając miejsce Łukiewiczowi. Po euforii związanej z awansem nad zamojski klub nadciągnęły ciemne chmury, co wiązało się z kłopotami spółki Kadex, głównego sponsora. Z pracy zrezygnował trener Bakalarczyk zastąpiony przez Wiesława Wierczaka. Ostatecznie beniaminek utrzymał się w lidze, kończąc rozgrywki domowym 3:3 z Petrochemią Płock. Tym meczem Kwiatkowski po raz drugi pożegnał miejscowych fanów.

## Wreszcie ekstraklasa

Kolejnym przystankiem była Polonia Warszawa i właśnie w „czarnych koszulkach” zamojski bramkarz doczekał się ekstraklasowych występów. Tylko trzech, przegrywając klubową rywalizację z Wiesławem Rutkowskim. Po rundzie jesiennej przeniósł się do Piaseczna, na półtora roku, a następnie wrócił na Konwiktorską, po częściowej fuzji piasecznian z Polonią.

Miejsca ustąpił jednak Piotrowi Wojdydze. Wiosną 1997 r. po raz kolejny powrócił do Hetmana, wypożyczony z Karpat Siepraw na mecze kończące sezon, w którym zamościanin niemal tradycyjnie walczył o utrzymanie. Tym razem pod wodzą trenera Adama Musiał, następcy Bronisława Waligóry. Ten debiut nie należał do przyjemnych:

**Kwiatkowski wpuścił aż sześć goli w Świdniku, gdzie Avia wygrała 6:2.**

Strzelali: Tomasz Jasina, Jacek Jeliński oraz – po dwa razy – Mariusz Sawa i Jacek Ziarkowski. Jak się okazało, to był ostatni występ Kwiatkowskiego w Hetmanie. Rozgrywki między słupkami kończył debiutujący 19-latek Marek Baran. I chociaż zamościanin przegrali trzy pozostałe mecze, utrzymali status drugoligowca. Szczęśliwie, dzięki pomocy RKS Radomsko, które w ostatnim meczu wygrało z Siarką, spychając tarnobrzeżan do trzeciej ligi. A Kwiatkowski trafił do Cracovii, w której zakończył poważną przygodę z futbolem. Z „Pasami” przyjechał do Zamościa na inaugurację rundy rewanżowej. Hetman

– z trenerem Czesławem Paliem – wygrał 3:1, a byłego klubowego kolegę pokonali Tomasz Szajkowski, Andrzej Pidek i Jarosław Czarniecki. Ostatnia gościna w Świdniku okazała się przyjemniejsza niż poprzednia, bo krakowski bramkarz zachował czyste konto (0:0). Ale Cracovia spadła do trzeciej ligi.

## Przemysław Tytoń

Gdy Włodzimierz Kwiatkowski przymierzał się do walki o ekstraklasę z Hutnikiem, w Zamościu na początku stycznia 1987 urodził się Przemysław Tytoń, który za kilkanaście lat zdecydowanie przebił sukcesami starszego klubowego kolegę. Przede wszystkim dostąpił zaszczytu reprezentowania seniorskich narodowych barw, w dodatku na turnieju o mistrzostwo Europy.

**Zapisał się w historii pamiętną obroną rzutu karnego w spotkaniu z Grecją, otwierającą czempionat na polskich i ukraińskich stadionach.**

8 czerwca 2012 r. sędzia ukarał Wojciecha Szczęsnego czerwoną kartką. Trener Franciszek Smuda musiał

zdać zawodnika z pola, by wstawić między słupki zastępcę Szczęsnego. Tytoń formalnie zastąpił Macieja Rybusa i od razu stanął przed karkołomnym zadaniem: musiał bronić rzut karny. Zamościanin wygrał wojnę nerwów z Jorgosem Karan-gunisem. Polacy zremisowali 1:1, potrafieniu Roberta Lewandowskiego i wyrównaniu Dimítriosa Salpingídisa, zapisanym na konto strat Szczęsnego. Tytoń pozostał w bramce na dwa kolejne spotkania. Cztery dni później puścił gola w spotkaniu z Rosją. W 37 min pokonał go Alan Dzagajew (wyrównał Jakub Błaszczykowski). Na koniec nieudanych dla Polski zawodów pokonał go Czech Petr Jiránek, w 72 min meczu we Wrocławiu. Polska przegoda z EURO 2012 dobiegła końca.

## Od Finlandii do Finlandii

Tytoń debiutował w reprezentacji dwa lata wcześniej. 29 maja 2010 r. otrzymał szansę od trenera Smudy i zagrał w towarzyskim spotkaniu z Finlandią. Na stadionie w Kielcach widzowie nie zobaczyli goli. Reprezentacyjna przygoda Tytonia dobiegła końca 26 marca 2016. Polska zagrała z Finlandią. Tym razem drużyna trenera Adama Nawalki wygrała 5:0, a zamościanin (reprezentujący wtedy VfB Stuttgart) po przerwie zastąpił Artura Boruca. Na stadionie we Wrocławiu gole strzelali Grosicki (18, 85), Wszolek (20, 66) i Starzyński (32). Na EURO 2016 Tytoń nie pojechał. Trener Nawalka postawił na Szczęsnego, Boruca i Łukasza Fabiańskiego.

## W Holandii, Hiszpanii, Niemczech i USA

Imponująca jest lista zagranicznych pracodawców wychowanka Hetmana. W 2007 r. zameldował się w Holandii. Jego pierwszy zagraniczny klub to Roda Kerkrade, w której do 2011 r. rozegrał 50 spotkań. Następnie na blisko z lata przeniósł się do PSV Eindhoven, ale furory nie zrobił (24 występy), więc nie dziwiło roczne wypożyczenie do hiszpańskiego Elche (32

mecze). Dobra forma przyniosła transfer do Bundesligi (30 występów w Stuttgartu). Następny przystanek to hiszpańskie Deportivo La Coruña (15 występów w latach 2015-18). Z Półwyspu Iberyjskiego wyleciał za ocean i w latach 2019-2021 reprezentował FC Cincinnati (42 mecze) występujące w Major League Soccer. W 2022 r. wrócił do Holandii. Na krótko zatrudnił go Ajax Amsterdam, następnie Twente Enschede. Z Twente wiąże go kontrakt do najbliższego czerwca. W 2012 r. zdobył z PSV Puchar i Superpuchar Holandii.

## Łęczyński smak ekstraklasy

Przed wyprawą za granicę posmakował polskiej ekstraklasy, trafiając z Hetmana do Górnika Łęczna. W sezonie 2005/06 konkurował z Andrzejem Bledzewskim i Robertem Mioduszewskim. Zadebiutował 28 sierpnia 2005 r. w wyjazdowym meczu z Groclinem Dyskobolią Grodzisk Wielkopolski (1:1). W 34 min stracił pierwszego ekstraklasowego gola, po strzale Bartosza Ślusarskiego (wyrównał Grzegorz Wędrzyński). Szansę występu otrzymał od trenera Bogusława Kaczmarka. W tamtym sezonie zagrał jeszcze w czterech meczach, kończąc rozgrywki z trenerem Dariuszem Kubickim. W sezonie 2006/07 grał częściej. Dostawał szansę od Kubickiego, później od Krzysztofa Chrobaka. Z czasem większe zaufanie otrzymał Piotr Leciejewski. Po karnej degradacji łącznian na trzeci poziom rozgrywkowy, Tytoń wyjechał do Holandii. Ekstraklasowy bilans podsumował dwudziestoma występami. Zamknął go porażka w Łodzi z Widzewem. Górnik przegrał 0:3, a zamościanin sięgał do siatki po strzałach Stefano Napoleoniego, Sławomira Szeligi i Pawła Głowackiego; kolegi klubowego.

Przygodę z futbolem zaczynał w AMSPN Zamość, z której naturalnie trafił do Hetmana. Na krótko, po pierwszej przymiarce w Łęcznej pogrął w zamojskich barwach w trzeciej lidze, po czym bez przeszkód zapukał do ekstraklasy.

## LICZBA WYSTĘPÓW W POLSKIEJ PIŁKARSKIEJ EKSTRAKLASIE

• Stanisław Karwat

54

• Przemysław Tytoń

20

• Bartosz Rachowski

5

• Włodzimierz Kwiatkowski

3

• Marcin Mańka

2

• Artur Graniczka

1

PUBLIKACJA OPARTA NA MATERIAŁACH DO KSIAŻKI O PONAD STULETNIJ HISTORII PIŁKI NOŻNEJ NA LUBELSZCZYZNIE PRZYGOTOWYWANEJ PRZEZ DZIENNIK WSCHODNI I AUTORA TEKSTU



**TEATRY:**  
**TEATR STARY (ul. Jezuita 18):** brak spektakli  
**TEATR OSTERWY (ul. Narutowicza 17):** PIĄTEK: Ich czworo – 19.00; SOBOTA: Ich czworo – 19.00 – 19.00  
**NIEDZIELA:** Ich czworo – 18.00  
**OPERA LUBELSKA (ul. Curie-Skłodowskiej 5):** PIĄTEK: Księżniczka Czardasza – 18.00  
**SOBOTA:** Księżniczka Czardasza – 18.00  
**TEATR ANDERSENA (plac Teatralny 1):** PIĄTEK: Królowa Śniegu – 09.00, 12.00; SOBOTA: Królowa Śniegu – 16.00; NIEDZIELA: Królowa Śniegu – 12.00  
**CENTRUM KULTURY (ul. Peowiaków 12):** brak spektakli  
**FILHARMONIA LUBELSKA (ul. Curie-Skłodowskiej 5):** PIĄTEK: Koncert symfoniczny „Sen nocy letniej” – 19.00



**KINA:**  
**CINEMA CITY PLAZA (ul. Lipowa 13):** PIĄTEK SOBOTA: Akademia Pana Kleksa – 10.40, 12.00, 13.20, 14.40, 16.00, 17.20, 18.40, 20.00; Aquaman i Zaginione Królestwo 2D dubbing – 15.45, 19.20; Aquaman i Zaginione Królestwo 2D napisy – 22.00; Chłopi – 13.00; Dream Scenario – 15.30; Ferrari – 20.30; Fuks 2 – 17.20, 19.40, 22.00; Gra w opętanie – 21.20; Piep\*zyć Mickiewicza – 15.00, 20.50; Pierwszy gol – 13.40; Powstaniec 1863 – 11.10, 16.40, 19.10; Pszczelarz – 17.40, 19.50, 22.00; Trolle 3 – 10.10, 12.10; Wonka dubbing – 10.00, 12.30, 14.10, 18.20; Wonka napisy – 21.40; Wyfrunięci – 10.00, 11.50, 14.00, 16.10, 18.20; Wyspa Puffinów. Nowi przyjaciele – 11.20, 13.20, 15.20, 17.20; Życzenie – 10.50  
**NIEDZIELA:** Akademia Pana Kleksa – 10.40, 12.00, 13.20, 14.40, 16.00, 17.20, 18.40, 20.00; Aquaman i Zaginione Królestwo 2D dubbing – 15.25, 19.20; Aquaman i Zaginione Królestwo 2D napisy – 22.00; Carmen – 18.00; Chłopi – 13.00; Dream Scenario – 15.30; Ferrari – 21.30; Fuks 2 – 17.20, 19.40, 22.00; Gra w opętanie – 21.20; Piep\*zyć Mickiewicza – 15.00, 17.40, 19.50, 21.30, 22.00; Pierwszy gol – 13.20; Powstaniec 1863 – 10.50, 16.35, 20.30; Trolle 3 – 10.10, 12.10; Wonka dubbing – 10.00, 12.30, 14.10, 19.00; Wyfrunięci – 10.00, 11.50, 14.00, 16.10, 18.20; Wyspa Puffinów. Nowi przyjaciele – 11.20, 13.20, 15.20, 17.20; Życzenie – 10.50  
**CINEMA CITY FELICITY (al. Witosa 32):** PIĄTEK: Akademia Pana Kleksa – 11.20, 12.00, 13.00, 14.00, 15.40, 16.40, 18.20, 19.20; Aquaman i Zaginione Królestwo 2D dubbing – 13.00, 15.30, 18.50; Aquaman i Zaginione Królestwo 2D napisy – 21.30; Aquaman i Zaginione Królestwo 3D – 15.10; Dream Scenario – 16.20; Ferrari – 19.00, 21.00; Fuks 2 – 14.00, 18.30, 20.45, 21.40; Piep\*zyć Mickiewicza – 13.20, 19.50; Pierwszy gol – 22.00; Powstaniec 1863 – 14.10, 20.30; Pszczelarz – 16.40, 18.50, 21.00;

Pszczelarz 4DX 2D – 17.40, 19.50, 22.00; Trolle 3 – 10.55; Wonka dubbing – 11.40, 18.00; Wonka napisy – 22.00; Wyfrunięci – 11.20, 11.50, 14.40, 15.30, 16.40, 17.40; WyfrunięciSDX 2D – 11.00, 13.00; Wyspa Puffinów. Nowi przyjaciele – 11.25, 13.15, 15.10, 17.10; Życzenie – 11.00  
**SOBOTA NIEDZIELA:** Akademia Pana Kleksa – 10.20, 11.20, 13.00, 14.00, 15.40, 16.40, 18.20, 19.20; Aquaman i Zaginione Królestwo 2D dubbing – 13.00, 15.30, 18.40; Aquaman i Zaginione Królestwo 2D napisy – 21.20; Aquaman i Zaginione Królestwo 3D – 15.10; Dream Scenario – 16.20; Ferrari – 19.00, 21.00; Fuks 2 – 14.00, 18.30, 20.45, 21.40; Kicia Kocia pod choinkę – 10.10; Piep\*zyć Mickiewicza – 13.00, 19.30; Pierwszy gol – 21.40; Powstaniec 1863 – 14.10, 20.30; Pszczelarz – 16.40, 18.50, 21.00; Pszczelarz 4DX 2D – 17.40, 19.50, 22.00; Trolle 3 – 10.00, 12.00; Wonka dubbing – 11.40, 18.00; Wonka napisy – 22.00; Wyfrunięci – 10.15, 11.00, 12.20, 14.30, 15.10, 16.30, 17.20; WyfrunięciSDX 2D – 10.50, 13.00; Wyspa Puffinów. Nowi przyjaciele – 11.25, 13.15, 15.10, 17.10; Życzenie – 10.50  
**MULTIKINO (Galeria Olimp, al. Spółdzielczości Pracy 36b):** PIĄTEK: Akademia Pana Kleksa – 10.50, 13.40, 14.40, 15.20, 16.30, 17.30, 18.10, 19.20; Aquaman i Zaginione Królestwo 2D dubbing – 14.00; Chłopi – 20.30; Ferrari – 20.00; Fuks 2 – 13.00, 17.40, 20.20; Igrzyska Śmierci: Ballada Płaków i Węży – 16.45; Piep\*zyć Mickiewicza – 17.30, 20.10; Pierwszy gol – 13.00; Powstaniec 1863 – 19.55; Pszczelarz – 15.10, 18.00, 21.00; Trolle 3 – 10.45; Wonka dubbing – 15.20, 20.00; Wyfrunięci – 11.10, 13.25, 15.40, 17.55; Wyspa Puffinów. Nowi przyjaciele – 11.00, 15.30  
**SOBOTA:** Akademia Pana Kleksa – 11.00, 11.50, 13.50, 14.40, 15.20, 16.40, 17.30, 18.10, 19.30; Aquaman i Zaginione Królestwo 2D dubbing – 10.25, 16.45; Chłopi – 20.30; Dream Scenario – 12.55; Ferrari – 20.00; Fuks 2 – 12.50, 17.40, 20.20; Gozilla Minus One – 12.30; Piep\*zyć Mickiewicza – 17.20, 20.10; Pierwszy gol – 10.25; Powstaniec 1863 – 19.45; Pszczelarz – 15.10, 18.00, 21.00; Trolle 3 – 10.15; Wonka dubbing – 10.10, 15.20, 19.30; Wyfrunięci – 11.10, 12.15, 13.25, 14.40, 15.40, 17.55; Wyspa Puffinów. Nowi przyjaciele – 10.10, 13.10, 15.15  
**NIEDZIELA:** Akademia Pana Kleksa – 10.50, 11.50, 13.40, 14.40, 16.30, 17.30, 18.10, 19.20; Aquaman i Zaginione Królestwo 2D dubbing – 10.25, 16.45; Chłopi – 20.30; Dream Scenario – 12.55; Ferrari – 20.00; Fuks 2 – 12.50, 17.40, 20.20; Gozilla Minus One – 12.15; Piep\*zyć Mickiewicza – 17.20, 20.10; Pierwszy gol – 10.25; Powstaniec 1863 – 19.45; Pszczelarz – 15.10, 18.00, 21.00; Śnieżne Boże Narodzenie z Andre Rieu – 15.00; Trolle 3 – 10.00; Wonka dubbing – 10.10, 15.20, 19.30; Wyfrunięci – 11.10, 12.15, 13.25, 14.30, 15.40, 17.55;

Wyspa Puffinów. Nowi przyjaciele – 10.10, 13.10, 15.15  
**KINO BAJKA (ul. Radziszewskiego 8):** PIĄTEK: Wonka – 8.30; Akademia Pana Kleksa – 11.00, 17.45; Wanda. Zwycięstwo albo śmierć! – 17.30; Wyspa Puffinów. Nowi przyjaciele – 9.30, 14.00; Piep\*zyć Mickiewicza – 11.00, 15.45; Powstaniec 1863 – 16.00; SOBOTA: Vika! – 13.00; Życzenie – 11.00; Akademia Pana Kleksa – 11.45, 17.45; Wanda. Zwycięstwo albo śmierć! – 13.45; Wyspa Puffinów. Nowi przyjaciele – 14.00; Piep\*zyć Mickiewicza – 15.45; Powstaniec 1863 – 16.00; NIEDZIELA: Akademia Pana Kleksa – 11.45, 17.45; André Rieu. Śnieżne Boże Narodzenie – 12.00; Wyspa Puffinów. Nowi przyjaciele – 14.00; Piep\*zyć Mickiewicza – 15.45; Powstaniec 1863 – 16.00; PN/SOB/ND: Totem – 18.15; Pszczelarz – 20.00; Fuks 2 – 20.15  
**CENTRUM KULTURY (ul. Peowiaków 12):** brak seansów  
**CENTRUM SPOTKANIA KULTUR (plac Teatralny 1):** PIĄTEK/SOBOTA: Matka siedzi z tyłu – 19.00; NIEDZIELA: Matka siedzi z tyłu – 18.00  
**PUŁAWY SYBILLA (ul. Partyzantów 6):** PIĄTEK: Akademia Pana Kleksa – 15.00, 17.30; Fuks 2 – 20.00  
**SOBOTA NIEDZIELA:** Akademia Pana Kleksa – 10.30, 15.00, 17.30; Fuks 2 – 13.00, 20.00  
**BIAŁA PODLASKA – MERKURY (ul. Brzeska 43):** PIĄTEK: Akademia Pana Kleksa – 15.00, 17.30; Fuks 2 – 20.00  
**SOBOTA NIEDZIELA:** Akademia Pana Kleksa – 12.00, 17.30; Fuks 2 – 15.15, 20.00; Wyspa Puffinów. Nowi przyjaciele – 12.15  
**ŚWIDNIK – LOT (al. Lotników Polskich 24):** PIĄTEK SOBOTA: Wyfrunięci – 15.00, 17.00; Piep\*zyć Mickiewicza – 19.00; NIEDZIELA: Wyfrunięci – 12.30, 14.30, 16.30; Piep\*zyć Mickiewicza – 18.30  
**ZAMOŚĆ – STYLOWY (ul. Odrodzenia 9):** PIĄTEK: Akademia Pana Kleksa – 09.00, 15.30, 18.00; Fuks 2 – 18.30, 20.30; Piep\*zyć Mickiewicza – 09.15, 15.15, 19.00, 20.45; Powstaniec 1863 – 17.30, 20.00; Wyfrunięci – 15.00, 17.00; Wyspa Puffinów. Nowi przyjaciele – 16.30; SOBOTA/NIEDZIELA: Akademia Pana Kleksa – 13.00, 14.30, 15.30, 18.00; Fuks 2 – 12.45, 18.30, 20.30; Piep\*zyć Mickiewicza – 15.15, 19.00, 20.45; Powstaniec 1863 – 17.30, 20.00; Wyfrunięci – 12.30, 15.00, 17.00; Wyspa Puffinów. Nowi przyjaciele – 12.00, 16.30  
**LUBARTÓW – LEWART (ul. Rynek II):** PIĄTEK/SOBOTA/NIEDZIELA: Ferrari – 19.30; Wyfrunięci – 15.00, 17.00  
**ŁUKÓW – ŁOK (ul. Wyszyńskiego 20):** PIĄTEK/SOBOTA/NIEDZIELA: Akademia Pana Kleksa – 15.30, 17.45; Vika! – 14.00; Powstaniec 1963 – 19.45  
**CHEŁM – ZORZA (ul. Strażacka 2):** PIĄTEK/SOBOTA/NIEDZIELA: Akademia Pana Kleksa – 11.00, 15.15, 18.00 (PIĄTEK: 15.00, 17.30); Piep\*zyć Mickiewicza – 20.00; Wyspa Muffinów. Nowi przyjaciele – 13.00  
**SOBOTA NIEDZIELA:** Akademia Pana Kleksa – 11.00, 15.30, 18.00; Gra w opętanie – 20.30; Pati i kłątwa Posejdona – 13.30

# Podróże po Afryce



**SPOTKANIE** Dominik Maiński dotarł do źródeł Nilu, odwiedził slumsy Nairobi, a nawet zdobył szczyt Kilimandżaro. Teraz podzieli się swoimi doświadczeniami (i pokaże fotografie) na spotkaniu podróżniczym „Barwy

Czarnego Łądu - Kenia, Tanzania, Uganda, Rwanda”.

Dominik Maiński jest historykiem sztuki, przewodnikiem turystycznym po Lublinie i Lubelszczyźnie oraz podróżnikiem. Jest pomysłodawcą i organizatorem East

est – Festiwalu Wschodnich Podróż w Lublinie.

**KIEDY?** W piątek, 12 stycznia, o godzinie 16.30 w Filii nr 2 Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego przy ul. Peowiaków 12. **(AS)**

## Czy pamiętasz?

**WYDARZENIE** Artyści legendarnej Piwnicy pod Baranami zapraszają do Centrum Spotkania Kultur w Lublinie na koncert „Czy pamiętasz?”. To muzyczno-poetycki hołd dedykowany Ewie Demarczyk i Markowi Grechucie.

Ewa Demarczyk zadebiutowała na scenie Piwnicy w 1962 roku. Bardzo szybko

została okrzyknięta czarnym Aniołem Piwnicy. Pochodzący z Zamościa Marek Grechuta debiutował z zespołem Anawa również w Krakowie, w 1966 roku.

„Czy pamiętasz?” to koncert przygotowany przez artystów krakowskiej Piwnicy Pod Baranami w hołdzie Demarczyk i Grechucie.

Podczas koncertu usłyszymy m.in. „Tomaszów”, „Balladę o cudownych narodzinach Bolesława Krzywoustego”, „Groszki i róże”, „Skrzyпка Hercowicza”, „Będziesz moja Panią”. etc.

**KIEDY?** 20 stycznia o 19 w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie. Bilety na eilet.pl, kupbilecik i biletyna.pl.

### Sorry Boys

**MUZYKA** Fundament Sorry Boys to Bela Komoszyńska, Tomasz Dąbrowski i Piotr Blak. Zespół wydał sześć płyt. Ostatnie dwa lata dla Sorry Boy były bardzo pracowite. Jesienią 2022 r. ukazał się „Renesans”, nominowany do nagrody Fryderyk 2023 w kategorii „Album Roku Indie Pop”, z którego pochodzą single „Mapy gwiazd”, „Na spalonym moście” i „Fudzi”. Latem ubiegłego roku swoją premierą miała płyta „Moje serce w Warszawie”, upamiętniająca 79. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. Krążek promuje utwór tytułowy oraz najnowszy singiel „Dzień dobry” z gościnnym udziałem Roberta Gawlińskiego.

**KIEDY?** W sobotę, 20 stycznia, w Studio im. Budki Suflera w Radiu Lublin o 19. Bilety na kupbilecik.pl. **MG**

### Orkiestra Księżniczek

**MUZYKA** Noworoczny koncert wiedeński, pierwszej na świecie Orkiestry Księżniczek. Ta słynie z tego, że wykonuje wyłącznie kompozycje króla walców: Johanna Straussa. Zabrzmią „Nad pięknym modrym Dunajem”, aria Barinkaya „Wielka sława to żart” czy słynny „Marsz Radeckiego”. Nie zabraknie popisowych arii z najsłynniejszych operetek: „Zemsta nietoperza”, „Baron cygański”, „Wesoła wdówka” i „Księżniczka czardasza”. Na scenie CSK pojawiają się laureaci międzynarodowych konkursów muzycznych, wirtuozzi skrzypiec, fortepianu, soliści i artyści występujący w największych polskich i światowych salach koncertowych.

**KIEDY?** W piątek, 19 stycznia, w lubelskim Centrum Spotkania Kultur o godzinie 17. Bilety na kupbilecik.pl.

## Diabelski Młyn

**NA SCENIE** Łukowski Ośrodek Kultury wraz z Teatrem im. Juliusza Osterwy w Lublinie zapraszają na spektakl „Diabelski Młyn”. Przedstawienie w ramach Sceny Reduta w sobotę, 13 stycznia, o godz. 17.00 w sali widowiskowej ŁOK.

Autor Eric Assous przedstawia skomplikowaną historię dwóch postaci: dystyngowanego pana

w średnim wieku i tajemniczej, młodej kobiety. Już od pierwszych chwil spektaklu widzowie zostają wprowadzeni w świat pytań: kim są bohaterowie? Kim są dla siebie? W jakim celu ich drogi się skrzyżowały? Premiera spektaklu miała miejsce w październiku 2022, a od tego czasu zdobył on uznanie publiczności. Opracowanie tekstu to zasługa

Tomasza Bielawca i Kamili Janik. Scenografię i kostiumy przygotowała Katarzyna Sobolewska, a za muzykę odpowiada Tomasz Bielawiec. Muzyka i reżyseria światła są dziełem Piotra Bartoszewicza. Inspicjentką/suflerką jest Monika Jabłońska-Sowa. Bilety w cenie 65 zł dostępne w kasie Kina Łuków oraz na ekobilet.pl.

**MG**

**Syndyk masy upadłości spółki VERA ARTIS Sp. z o.o.**  
w upadłości z siedzibą w Lublin

**sprzeda w trybie wyboru najkorzystniejszej oferty  
pakiet ruchomości upadłej spółki, za cenę netto  
nie niższą niż 57 972,96 złotych wskazanych  
w załączniku nr 1 oraz pakiet ruchomości upadłej  
spółki, za cenę netto nie niższą niż 30 000,00 złotych  
wskazanych w załączniku nr 2.**

Sprzedaży podlegają ruchomości łącznie dla każdego z załączników.  
Oferty na pojedyncze ruchomości nie będą uwzględniane.  
Wykaz ruchomości wymienionych w załącznikach numer 1 i 2 dostępny jest na stronie [www.kancelaria-jaroszl.pl](http://www.kancelaria-jaroszl.pl).

Oferty w zamkniętych kopertach z adnotacją „oferta na zakup ruchomości VERA ARTIS Sp. z o.o.” należy składać do dnia 26 stycznia 2024r. do godz. 14.00 (decyduje data wpływu oferty do biura syndyka) na adres: **Syndyk masy upadłości VERA ARTIS Sp. z o.o. ul. Bursaki 14 pok. 31, 20-150 Lublin.**

Do podanych cen zostanie doliczony podatek VAT zgodnie ze stawką obowiązującą w dniu sprzedaży.

Blisze informacje na temat przetargu można uzyskać pod nr. telefonu 601 511 606.

Warunkiem niezbędnym do udziału w postępowaniu konkursowym jest wpłata na konto masy upadłości, przed złożeniem oferty, kaucji w wysokości 10% ceny netto ruchomości. Kaucja będzie stanowiła zabezpieczenie wykonania złożonej oferty i ulegnie przepadkowi na rzecz masy w przypadku wycofania się oferenta od zawarcia umowy, zaś oferentowi który złożył ofertę niższą niż oferta najwyższa kaucja będzie zwrócona na rachunek z którego zostanie uznany rachunek masy.

Wpłaty należy dokonać na rachunek upadłej spółki numer:  
61 8025 0007 0710 7197 2000 0010

Syndyk zastrzega sobie prawo odstąpienia od sprzedaży bez podania przyczyn.

**Podane ceny są cenami netto.**

in418

**AAA KALLA** CAŁODOBOWE USŁUGI  
[www.kalla.lublin.pl](http://www.kalla.lublin.pl) **POGRZEBOWE**

**LUBLIN, UL. CMENTARNA 16  
tel. 81 748 64 54, 602 475 176**

**ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM**  
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje  
**Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku  
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE**

c24089

**NACZELNIK PIERWSZEGO URZĘDU SKARBOWEGO W LUBLINIE**

działając na podstawie art. 110w § 5 i § 7 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (w brzmieniu obowiązującym do dnia 29 lipca 2020 r. – t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 1438 z późn. zm.), w związku z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 11 września 2019 r. o zmianie ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019 r. poz. 2070) oraz w brzmieniu obowiązującym po dniu 29 lipca 2020 r. (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 2505) podaje do publicznej wiadomości, że w dniu **14 lutego 2024 r., godz. 11.00** w budynku Pierwszego Urzędu Skarbowego w Lublinie przy ul. Żołnierzy Niepodległej 3, 20-078 Lublin, w sali szkoleniowej nr 216 (II piętro), odbędzie się **pierwsza licytacja nieruchomości** dla której Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze **LU11/00082701/0**. Nieruchomość gruntuwa oznaczona numerem ewidencyjnym 885/3 o powierzchni 0,0405 ha, stanowiącą działkę zabudowaną położoną w Świdniku przy ul. Bohaterów Westerplatte 36B. Działka zabudowana budynkiem mieszkalnym jednorodzinny murowanym o 3 kondygnacjach nadziemnych i 1 podziemnej, powierzchnia zabudowy 147m<sup>2</sup>. Działka uzbrojona w pełnym zakresie, tj. energia elektryczna, wodociąg, kanalizacja sanitarna, gaz oraz telefon. Teren posesji ogrodzony ogrodzeniem stałym, od frontu przesła z elementów kutych na cokole betonowym. Budynek mieszkalny stanowiący obiekt wolnostojący, wzniesiony w konstrukcji tradycyjnej na przełomie lat 80/90- tych, systemem gospodarczym, zalegalizowany w 1992 roku. Budynek mieszkalny, o czterech kondygnacjach, w tym sułetera (przyziemie), dwie kondygnacje nadziemne i poddasze użytkowe, częściowo podpiwniczony (kotłownia). Prawo dożywocia wpisane w księgę wieczystą jest nieaktualne. Oszacowana wartość wynosi 650.000 zł. Cena wywoławcza wynosi 3/4 oszacowanej wartości nieruchomości tj. **487.500 zł**. Licytant przystępujący do licytacji powinien złożyć wadium które wynosi 1/10 części oszacowanej wartości nieruchomości tj. 65.000 zł. Licytacja może być odwołana bez podania przyczyn. Kontakt telefoniczny w sprawie: **(81) 46 42 455, (81) 46 42 476**.

in415

**MOTORYZACJA**

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- odbiór własnym transportem
- wydajemy komplet dokumentów do wyrejestrowania
- prowadzimy sprzedaż części używanych

**ZŁOM-WTÓR**  
Kolejowa 58, Kraśnik  
tel. 730555000  
[www.zlom-wtor.pl](http://www.zlom-wtor.pl)

P4535

**HANDEL****SPRZEDAŻ**

**HURTOWNIA Rowerów Części**  
rowerowych ZEN-POL Hurt  
Detal duży wybór, niskie ceny,  
zaprasza : LUBLIN ul.  
Techniczna 4B lok.11 tel. 81  
381 20 12, 517-304-181

166023L01-A

**SPRZEDAM** nieużywany grobowiec rodzinny na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie. Blisko kaplic, na wzniesieniu, przy alei. Tel. 575 343 183.

004024L01-A

**TURYSTYKA**

**WCZASY DLA SENIORA** –  
Krynica Morska – 8 dni,  
marzec od 999 zł/os.,  
kwiecień od 1099 zł/os., maj  
od 1249 zł/os., czerwiec od  
1649 zł/os. i inne [www.owjantar.pl](http://www.owjantar.pl), (55) 247-60-30,  
534-244-044. Stegna – 8 dni  
– maj od 1099 zł/os.,  
czerwiec od 1399 zł/os., lipiec  
od 1349 zł/os., sierpień od  
1349 zł/os., wrzesień od  
1199 zł/os. [www.owcubex.pl](http://www.owcubex.pl),  
(55) 247-83-47. WWW.  
WCZASY-SENIOR.PL

002724L01-A

**USŁUGI**

**NAPRAWA pomp wodnych,  
hydroforowych, zatapialnych**  
Tel. 604200271

004124L01-A

**TAPICER**  
**samochodowo-mebłowy**  
tel. 601 794 525,  
email: [tapicer@car-meb.com](mailto:tapicer@car-meb.com)

168623L01-A



Zamów  
**ogłoszenie drobne** w  
Dzienniku Wschodnim!

Tylko 100 zł\* netto  
za miesiąc.

\* o szczegóły pytaj w **Biuurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego**,  
tel. **081 46-26-971,**  
**081 46-26-976**

in/zajawki/bi0009a

**HYDRAULIKA, gaz, glazura, elektryka.**  
Wszelkie przeróbki adaptacja pomieszczeń, usługi z dofinansowania przez PEFRON za pośrednictwem MOPR, tel. 501-035-412.

163923L01-A

**ZDROWIE**

**EXPRESS-DENT**  
stomatologia, naprawa

protez, protezy, chirurgia, implanty; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; **BEZPŁATNE PROTEZY** zębów bez kolejki w ramach NFZ, ul. Staszica 8, Lublin, tel. 603-593-654

168723L01-A

**MASAŻE** - dojazd do pacjenta.  
Tel. 513 210 159.

000324L01-A

**APARATY SŁUCHOWE**

**APARATY SŁUCHOWE**  
dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, **FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760**

169323L01-A

**zamów swoje ogłoszenie drobne**



**tel. 81  
46 26 820**



**- Sprzedajesz samochód ?**

\*o szczegóły pytaj  
w **Biuurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego**

Zamów **ogłoszenie drobne**  
w Dzienniku Wschodnim!  
**Tylko 100 zł\* netto za miesiąc**

**81 46 26 820**  
**reklama@dziennikwschodni.pl**

**Biuro Ogłoszeń Dziennika Wschodniego**

**dziennik**  
**81 46 26 820**

bi0027

**WÓJT GMINY LUDWIN**

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023r. poz. 344 t.j.)

**podaje do publicznej wiadomości, że**  
w dniu 04.01.2024 r. na okres 21 dni, w siedzibie Urzędu Gminy w Ludwinie, na tablicy ogłoszeń **wywieszony został wykaz nieruchomości stanowiącej mienie komunalne Gminy Ludwin przeznaczonej do dzierżawy.**

Szczegółowe informacje można uzyskać w pok. Nr 11 lub pod nr tel. 81 75 70 018 w godz. 8<sup>00</sup> – 15<sup>00</sup>.

in411

**SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA IM. W. Z. NAŁKOWSKICH W LUBLINIE,**  
20-470 Lublin ul. Nałkowskich 108

**ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie przeglądu okresowego gazowego i wentylacji grawitacyjnej zgodnie z art.62 Prawa Budowlanego wraz z czyszczeniem przewodów kominowych oraz na wykonanie napraw na instalacji wentylacji grawitacyjnej w zasobach Spółdzielni.**

Oferty sporządzić zgodnie z formularzem przetargowym, do pobrania ze strony internetowej Spółdzielni [www.smnalkowskich.lublin.pl](http://www.smnalkowskich.lublin.pl).

Oferty w zaklejonych kopertach należy składać 17.03.2023 r. do godz. 12.00 w sekretariacie Spółdzielni. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

in416

**SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA IM. W. Z. NAŁKOWSKICH W LUBLINIE,**  
20-470 Lublin ul. Nałkowskich 108

**ogłasza przetarg nieograniczony na wymianę oświetlenia na klatkach schodowych w budynkach Spółdzielni.**

Oferty sporządzić zgodnie z formularzem przetargowym, do pobrania ze strony internetowej Spółdzielni [www.smnalkowskich.lublin.pl](http://www.smnalkowskich.lublin.pl).

Oferty w zaklejonych kopertach należy składać do 29.01.2024 r. do godz. 12:00 w sekretariacie Spółdzielni. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

in417

**OGŁOSZENIE  
BURMISTRZ TYSZOWIEC**

Tyszowce, dnia 12.01.2024r.

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Tyszowcach od dnia 12.01.2024r. na okres 21 dni **został wywieszony wykaz lokalu mieszkalnego stanowiącego mienie gminy położonego w Tyszowcach przy ulicy Kościelnej 108 przeznaczonego do oddania w najem.**

Szczegółowe informacje dotyczące lokalu można uzyskać na tablicy ogłoszeń tutejszego Urzędu Miejskiego lub pod telefonem (84) 66-12-135 oraz na stronie internetowej Urzędu - [www.tyszowce.pl](http://www.tyszowce.pl) i w BIP na stronie <http://umtyszowce.bip.lubelskie.pl>

in422

[illegible]

**Litery z pól ponumerowanych od 1 do 45 utworzą rozwiązanie - humor z zeszytów szkolnych.**

|   |   |   |   |   |   |   |   |   |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 | 25 | 26 | 27 | 28 | 29 | 30 | 31 | 32 | 33 | 34 | 35 | 36 | 37 | 38 | 39 | 40 | 41 | 42 | 43 | 44 | 45 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|

### 1-2. SUDOKU

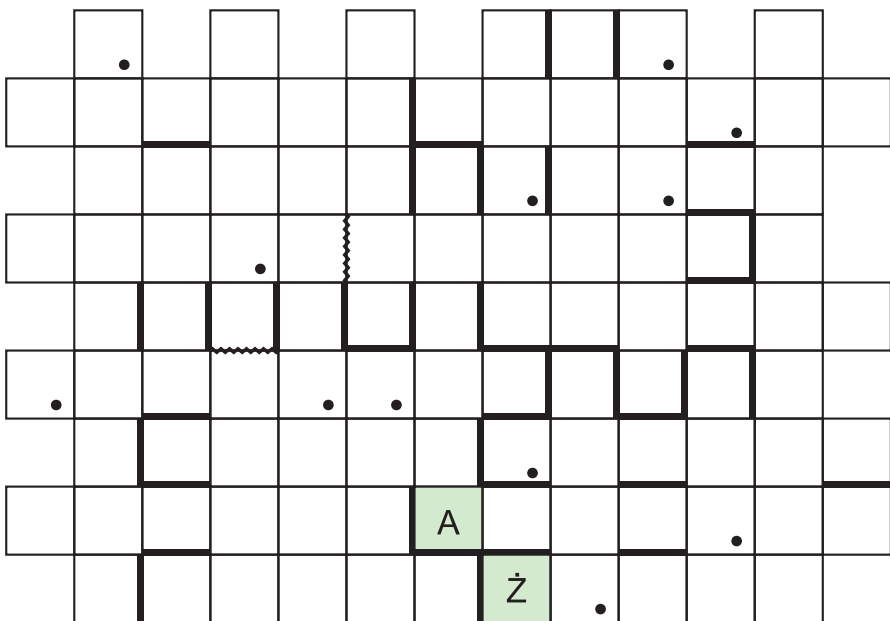
Zasady gry: 1. Bez powtórzeń liczby 1-9 poziomo. 2. Bez powtórzeń liczby 1-9 pionowo. 3. Bez powtórzeń liczby 1-9 w komórce 3x3. W rozwiązaniu wystarczy podać układ liczb w prawym dolnym kwadracie 3x3.

|   |   |   |   |   |   |   |   |   |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
|   |   | 2 |   |   |   | 6 | 3 |   |
|   |   |   |   |   | 8 |   |   |   |
|   |   |   | 7 | 4 |   | 2 |   |   |
|   |   |   |   |   |   | 8 |   |   |
|   |   | 1 |   |   | 4 |   | 7 |   |
|   |   | 5 | 3 |   | 9 |   | 2 |   |
| 8 |   |   | 2 |   | 3 |   |   |   |
|   | 4 |   |   | 6 |   |   |   |   |
| 9 |   |   |   |   |   |   |   | 5 |

|   |   |   |   |   |   |  |   |   |
|---|---|---|---|---|---|--|---|---|
|   | 2 | 7 |   |   |   |  | 6 |   |
| 3 | 6 |   |   |   | 9 |  | 5 |   |
|   |   |   | 8 | 7 |   |  |   |   |
|   |   | 4 |   |   | 1 |  |   |   |
|   |   | 2 |   |   | 9 |  | 5 |   |
| 7 |   |   | 5 |   | 4 |  |   |   |
| 4 |   | 1 |   |   |   |  |   |   |
| 5 | 7 |   |   | 3 |   |  |   |   |
|   |   |   |   |   |   |  | 2 | 8 |

### 3. KRZYŻÓWKA OD A DO Ź

Każdy odgadywany wyraz (w nawiasie liczba liter) zaczyna się literą poprzedzającą określenie. Litery z pól z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie z kategorii polski rock.



**A)** Sąsiadka Geczynki (7). **B)** Masyw z Diablakiem (1725 m) (dwa wyrazy) (9). **C)** Roman w Radiowej Jedynce (8). **D)** Bałtycki – to pomuchla (ryba) (5). **E)** Nalepka z ceną na towarze (9). **F)** Leży na łożu z gwoździami (5). **G)** Nosi kierpce (5). **H)** Zapłata dla mafii (6). **I)** Pchła lub prusak (6). **J)** Amerykańska aktorka, zagrała w „Milczeniu owiec” (imię i nazwisko) (11). **K)** Dudy góralskie (5). **L)** ... nożycowa, na trójnogu, do obserwacji z ukrycia (7). **Ł)** Przeływa przez Pardubice (4). **M)** Śpiewa „Thank You Very Much” (8). **N)** „Antek” Bolesława Prusa (6). **O)** Swąd spalenizny (4). **P)** Walizki przed podróżą (9). **R)** Ramki z kolcami, przy butach (4). **S)** Trzydrzwiowa lub grająca (5). **Ś)** Rozdrobnione ziarno zbóż (na paszę) (5). **T)** Duży zbiornik lub czołg (4). **U)** Kolia – szyja, kolczyki – ? (4). **W)** Element kropidła (6). **Y)** Japoński pancernik zatopiony 7 IV 1945 (6). **Z)** Zabarwienie oczka wodnego od glonów (6). **Ź)** „Płaz” przy karniszu (5).

### 4. LUBELSKA KRZYŻÓWKA

Litery z kolorowych pól, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie - nazwę potrawy.

|   |   |   |   |   |   |   |   |   |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 |
|   |   |   |   |   |   |   |   |   |
|   |   |   |   |   |   |   |   |   |
|   |   |   |   |   |   |   |   |   |
|   |   |   |   |   |   |   |   |   |
|   |   |   |   |   |   |   |   |   |
|   |   |   |   |   |   |   |   |   |
|   |   |   |   |   |   |   |   |   |
|   |   |   |   |   |   |   |   |   |

Wzdłuż linii pogrubionych:

- 2) Sokół i Kusy („Pan Tadeusz”).  
3) w lewo: Rodzaj urządzenia do ćwiczeń.  
3) w prawo: Sekundomierz.  
4) Stolica Albanii.  
6) Zawieszana na karniszu.  
7) w lewo: Muzykant.  
7) w prawo: Miejscowość z „M jak miłość”.  
8) Gotówki na konto.

Pionowo:

- 1) Odporność psychiczna. 2) Służyły do omlotu zboża. 3) „Kierownica” fajby. 4) Bartłomiej, aktor („Mój biegun”). 5) Współczesna Persja. 6) „Rzecz z dużym cybuchem. 7) Rodak Homera. 8) Gorzała, okowita. 9) Nośny, np. skrzydło samolotu, szybowca.

### 5. ROZETA Z FILMEM

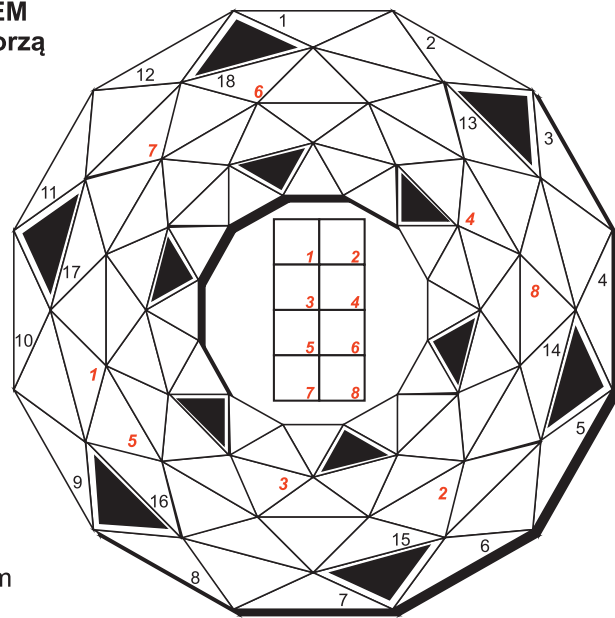
Litery od 1 do 8 utworzą rozwiązanie - tytuł filmu.

Prawoskrętnie:

- 1) Kompromitacja.  
3) Składnik pumpernika.  
5) „Hrabina ...”, operetka. 7) Nitki na choince. 9) Agent, wywiadowca.  
11) Delikatna tkanina.  
13) ... Pansa, wierny giermek Don Kichota.  
14) Krajobraz. 15) Ford w Białym Domu.  
16) Glenn, puzonista.  
17) 39. prezydent USA.  
18) Minerał z leniem w nazwie.

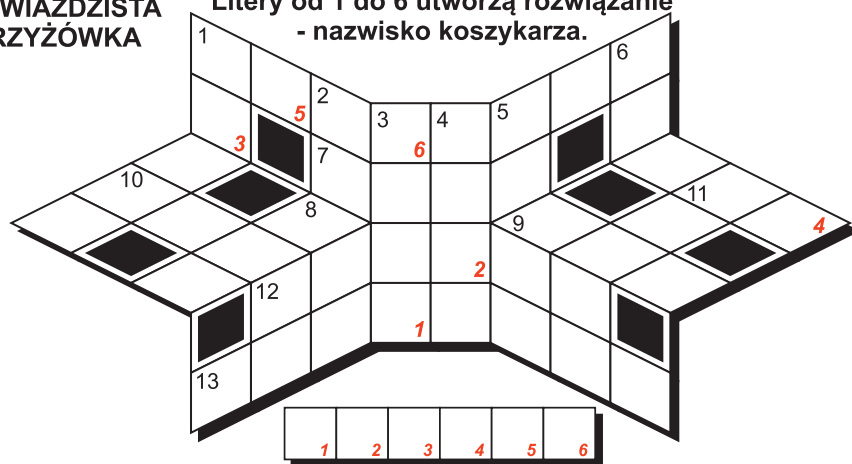
Lewoskrętnie: 2) Afisz.

- 4) Balanga, biba. 6) Reżyser komedii „Miś”. 8) Aparat fotoreportera.  
10) Wpinana w kok. 12) Konflikt, sprzeczka. 13) Tłuszcz w kostce.  
14) Święto Przaśników. 15) Noga ludzka (potocznie). 16) Ciężkie lub lekkie w chemii. 17) Złoty ..., biblijny symbol bogactwa. 18) Operacyjny.



### 6. GWIAZDZISTA KRZYŻÓWKA

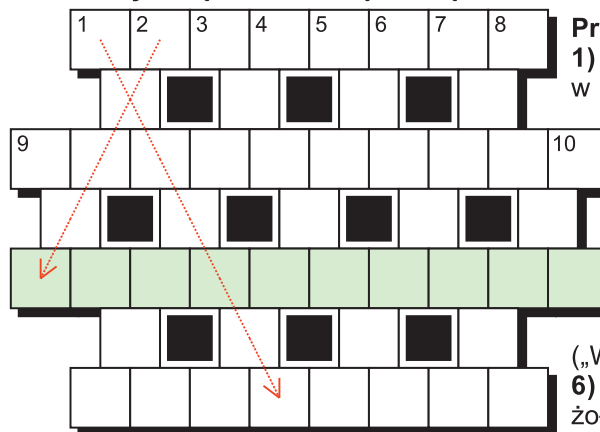
Litery od 1 do 6 utworzą rozwiązanie - nazwisko koszykarza.



- 1) w prawo: Marzyciel, romantyk. 1) w dół: Malowidło ściennie. 2) Nad nim leży Malbork (anagram: tango). 3) Jarmark. 4) Imię burka z podwórka. 5) Dawny „portfel”. 6) Adorator, kawaler. 7) Zielony laszek, a wokół piasek. 8) Efekt uderzenia (szukać ...). 9) Kawałki lodu na rzece. 10) Grająca bez ubrań. 11) Bardzo dużo pracy. 12) Zrobić ją, to znaczy odnieść sukces. 13) Pisze jak kura pazurem.

### 7. UKOŚNIK Z ZESPOŁEM

Sposób wpisywania wyrazów zaznaczono w pozycjach 1 i 2. Litery w kolorowym rzędzie utworzą rozwiązanie - nazwę zespołu muzycznego.



Prawoskośnie:

- 1) Model Opla. 3) Rowek w ziarnie kawy. 5) Columbo – Falk, Halski – ?  
7) Franz von ..., z „C.K. Dezerterzy”. 9) ... nie sługa, nie zna, co to pany.

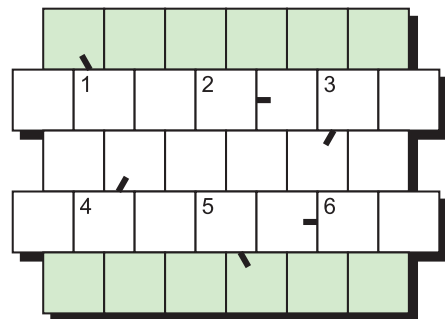
Lewoskośnie:

- 2) Uczeń wojskowy.  
4) Tamara, aktorka („Wesele” Smarzowskiego).  
6) Teren z kwaterami dla żołnierzy. 8) Orszak żałobny.  
10) Rynek, targ.

### 8. WIRÓWKA Z POWIEŚCIĄ. Litery z kolorowych pól, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie - tytuł powieści.

Prawoskrętnie:

- 1) Harcerska lilijka. 2) Czynność jak części kończyn. 3) Andrzej, zapaśnik, mistrz olimpijski. 4) Drobnoustrój.  
5) Ryba z liter wyrazu reklama.  
6) Niedźwiedź czarny.



## KARTKA Z KALENDARZA

1578

w Jazdowie pod Warszawą odbyła się premiera „Odprawy posłów greckich” Jana Kochanowskiego

1950

zanotowano rekordowo niską temperaturę w historii Białegostoku: -38,4 °C

1955

rozpoczęto budowę kosmodromu Bajkonur w Kazachstanie

1970

pierwszy regularny rejs Boeinga 747 Jumbo Jeta na trasie Nowy Jork-Londyn

1981

stacja ABC rozpoczęła emisję serialu „Dynastia”

1983

premiera filmu „Danton” w reżyserii Andrzeja Wajdy

1985

rozpoczął działalność ośrodek TVP Lublin

2004

największy statek pasażerski świata RMS Queen Mary 2 wyruszył w swój dziewiczy rejs

2005

została wystrzelona amerykańska sonda Deep Impact, przeznaczona do badań komety Tempel 1

19

europiejskich krajów podpisało – 12 stycznia 1998 roku – protokół dodatkowy do Konwencji o Prawach Człowieka i Biomedycynie, zakazujący klonowania ludzi

# To będzie snookerowa uczta

**FRAME** Przez najbliższe cztery dni, od dziś do poniedziałku, w Lublinie rozegrane zostaną 32. ORLEN Mistrzostwa Polski w Snookera. W klubie Masters w Olimpie rywalizować będzie 32 zawodników. Najlepsi o medale powalczą w telewizyjnym studio TVP 3 Lublin

Krzysztof Basiński

Lublin po raz kolejny gości najlepszych polskich zawodników w snookera. Przed rokiem, w 31. Mistrzostwach Polski, niespodzianki nie było. O złoto zagraли drużynowi mistrzowie Europy, pochodzący z Zielonej Góry, **ANTONI KOWALSKI** i Mateusz Baranowski. Górą, wygrywając finał 5:2 był Kowalski, który pokonał broniącego tytułu Baranowskiego.

W tym roku obaj ubiegłorocznicy finaliści także są uważani za głównych kandydatów do wygrania mistrzostw.



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

– Ciężko jest mówić o faworytach na początku sezonu. Mati jest na takich imprezach zawsze w gazie. Potrafi mentalnie przygotować się do zawodów. To kolekcjoner tytułów. Antek z kolei mimo młodego wieku (9 lutego obchodził będzie 20 urodziny – przyp. aut.) już bardzo dojrzały. Teraz też jest świetnie przygotowany, o czym świadczy choćby maksymalny brejk, który uzyskał podczas śródowego treningu w Poznaniu – mówi lublinian Wojciech Lembrych, do niedawna prezes Polskiego Związku Snookera i Bilarda Angielskiego, którego na pewno zo-

baczymy w półfinałach i finale tegorocznych mistrzostw.

Od czterech lat, najważniejsze spotkania mistrzostw Polski pokazywane są bowiem na żywo w TVP Sport, a Lembrych jest anonsorem zapowiadającym graczy i komentującym zawody. Jak ocenia szanse lubelskich zawodników? – Nie wydaje mi się, żeby krajowa czołówka na coś więcej naszym pozwoliła, ale to jest sport i niespodzianki się zdarzają. Mogliśmy się o tym przekonać w Lublinie, w 2021 roku, kiedy mistrzem w snookera został Konrad Juszczyszyn, specjalista

pool bilarda, w finale pokonując Grzegorza Biernadskiego. Główni faworyci, Maciej Baranowski i Antoni Kowalski odpadli wtedy w półfinałach – dodaje Lembrych.

Faza grupowa z udziałem 32 zawodników (w tym 4 wyłonionych w eliminacjach rozegranych wczwartek), 1/16 i 1/4 odbędą się w klubie Masters w GH Olimp w Lublinie (wstęp wolny).

Transmisja z finałów na żywo na antenie TVP Sport w poniedziałek, 15 stycznia od godz. 14:20 oraz w aplikacji sport.TVP.pl od godz. 11:00 (także półfinały).



## Czas na drugi sezon

**DO ZOBACZENIA** Serial HALO, stworzony przez showrunnera i producenta wykonawczego Davida Wienera (Brave New World), rozgrywa się w uniwersum zna-

nym z premiery pierwszej gry HALO wydanej na konsolę Xbox z 2001 roku. Ta widowiskowa opowieść o konflikcie ludzi i obcego zagrożenia, znanego jako Przymierze, to

historia bogata w przejmujące historie bohaterów, akcje, przygody i pełną rozmachu wizję przyszłości XXVI wieku.

W 2. sezonie Master Chief John-117 (w tej roli ponow-

nie Pablo Schreiber) prowadzi drużynę Spartan przeciwko nowemu zagrożeniu. W serialu występują także: Natascha McElhone, Bo-keem Woodbine, Shabana

Azmi, Natasha Culzac i Olive Gray. Premiera: Odcinki 1 i 2 dostępne będą od 9 lutego, a kolejne w każdy piątek. Wyłącznie na platformie Sky-Showtime.

## „Fuks” wraca po 25 latach

**NA PLANIE** Kariera Katarzyny Sawczuk, która śpiewa i gra, nabiera tempa. Dziś do kin wchodzi film z jej udziałem: „Fuks 2”.

27latka pochodzi z Białej Podlaskiej i to w rodzinnym mieście stawiała pierwsze kroki przed mikrofonem w grupie Chwilka pod okiem instruktora Ireneusza Parafiniuka. Już jako 6-latka wystąpiła w programie „Od przedszkola do Opola”, a jako nastolatka grała w musicalach,

między innymi w teatrze Roma w Warszawie.

Przełomem w jej karierze okazał się udział w talent show „The Voice of Poland”, w którym zajęła drugie miejsce. Nieprzerwanie rozwijała też swoje aktorskie umiejętności, zagrała w takich filmach jak: „Jak zostać gwiazdą” czy „Dziewczyny z Dubaju”. A od dziś można ją oglądać w kontynuacji kultowej komedii sensacyjnej „Fuks 2”. Na ekranie także Janusz

Gajos, Cezary Pazura i Maciej Stuh.

O czym jest „Fuks 2”? Maciek to bystry dwudziestolatek, który odziedziczył po tacie skłonności do wpadania w tarapaty. I podobnie jak ojciec, również jest kochliwy, co tylko przysparza mu dodatkowych kłopotów. Nie dość, że musi pożyczyć na randkę pieniądze i samochód, aby zaimponować wybrance serca, to jeszcze zostaje wciągnięty w grę z inną kobietą. (EB)



Kasia Sawczuk i Cezary Pazura w filmie „Fuks 2”

FOT. MAT. PRASOWE